

ZSL — Związkowa Rada Kolechozów — ZSRR Umowa o współpracy

W Polsce przebywała delegacja Związkowej Rady Kolechozów ZSRR. Na zakończenie wizyty, 21 bm. przewodniczący ZRK Iwan Kuchar oraz prezes NK ZSL Roman Malinowski podpisali w Warszawie umowę o współpracy między ZSL a Związkową Radą Kolechozów Związku Radzieckiego.

Jej głównym celem jest współdziałanie obu organizacji na rzecz postępu naukowo-technicznego w rolnictwie i gospodarce żywnościowej. ZSL i Związkowa Rada Kolechozów będą również rozwijać aktywną współpracę z postępowymi partiami i organizacjami chińskimi oraz pokrewnymi na arenie międzynarodowej.

M. Gorbaczow zakończył pobyt w Estonii

W trzecim dniu pobytu w Estonii sekretarz generalny KC KPZR odwiedził Talliński Instytut Politechniczny. Rozmowy Michaiła Gorbaczowa ze studentami i wykładowcami dotyczyły węższych problemów kompleksowego rozwoju republiki, aktywnego włączenia potencjału naukowo-badawczego Estonii w procesy przyspieszenia społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Tego samego dnia M. Gorbaczow spotkał się z aktywnym partyjnym i gospodarczym oraz przedstawicielami rad deputowanych Estońskiej SRR. Podczas spotkania wygłosił przemówienie.

W sobotę w godzinach wieczornych sekretarz generalny KC KPZR powrócił do Moskwy.



Na środkowej Wiśle masy płynącej rzeką kry zniszczy jedną podporę i dwa przęsła drewnianego mostu w Wyszogrodzie. Na zdjęciu: zerwany most. CAF — Andrzej Rybczyński

Plenum KC KP Kazachstanu Kary za naruszenie norm partyjnych i moralnych

W Aima Acie odbyło się plenum Komitetu Centralnego KP Kazachstanu, na którym omawiano między innymi postawę niektórych członków KC oraz ich stosunek do trwającego procesu przebudowy. Pierwszy sekretarz KC KP Kazachstanu Giennadij Kolbin oświadczył, że większość członków KC daje osobisty przykład w realizacji procesu przebudowy. Jednakże nie wszyscy stanowią wzór uczciwości, partyjnej przynależności i bezinteresowności. Poważnych odstępstw od norm moralnych oraz norm życia partyjnego i gospodarczego dopuścili się na przykład zwolnieni ze swych funkcji przewodniczący Republikańskiej Organizacji Związkowej

Wydanie | LÓDŹ, poniedziałek 23 lutego 1987 roku | CENA 10 Zł
I | Rok XLIII | 45 (12255) | PL ISSN 0208-7707 | Nr indeksu 36004

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

Przemówienie W. Jaruzelskiego na spotkaniu Egzekutywy Komitetu Warszawskiego PZPR z I sekretarzami POP

PRZED IV PLENUM PARTII

„Taka siła partii, jakie podstawowe organizacje partyjne” — pod takim hasłem przebiegało 21 bm. spotkanie Egzekutywy Komitetu Warszawskiego PZPR z I sekretarzami z ponad 3,6 tys. POP z Warszawy i woj. stołecznego. W spotkaniu wziął udział I sekretarz KC PZPR Wojciech Jaruzelski.

Sobotnie obrady poprzedziły rozmowy aktywistów PZPR z kilkudziesięcioma przedstawicielami władz stołecznych, służb komunal-

Kulminacyjna fala powodziowa w rejonie dolnej Odry

Kulminacyjna fala powodziowa przesuwają się Odrą od soboty przez woj. gorzowskie. W czterech miastach i gminach leżących nad tą rzeką: w Gorzycy, Słubicach, Kosztrzynie i Boleszkowicach obowiązują stan alarmu. Na szczęście Odra jest już na tym odcinku wolna od lodów.

Pewne kłopoty odczuwają słubiczanie. W niedzielę w południe wodowskaz wskazywał tam 120 cm ponad stan alarmowy. Pod wpływem naporu wód gruntowych zaczęły z niektórych studzienek wypływać ścieki kanalizacyjne.

Z niepokojem natomiast oczekują poniedziałku mieszkańcy rolniczej gminy Boleszkowice. Na tym odcinku nie ma obwałowań i wody rozlewają się coraz szerzej po okolicznych łakach. Z dotychczasowych prognoz wynika, że nie zajdzie potrzeba ewakuacji tamtejszej ludności.

Na Warcie nadal w trudnych warunkach pracują lodolamace. Dopłynęli do 30 kilometra i dalej nie mogą się posuwać. Silna „cofka”, którą powoduje wysoki stan Odry, zahamowała odpływ kry z oczyszczonego „basenu słońskiego”, czyli leżącego u ujścia kostrzyńskiego zbiornika retencyjnego. Aby nie dopuścić do tworzenia się groźnych, wrotnych zatorów, lodolamace muszą rozgarnąć pokruszone lody. Alarm powodziowy obowiązuje w dwóch gminach leżących nad Wartą: w Słońsku i Witnicy. Ogłoszono go nie tyle z uwagi na bezpośrednie zagrożenie powodzią, a z uwagi na niebezpieczeństwo epidemiologiczne. Podniesienie się „basenu słońskiego” grozi zanieczyszczeniem poprzez wody gruntowe studni w okolicznych wsiach. (FAP)

W 90 rocznicę urodzin Kwiaty na grobie K. Świerczewskiego

W przeddzień 90 rocznicy urodzin generała Karola Świerczewskiego — legendarnego „Waltera”, uczestnika Rewolucji Październikowej, wojny domowej w Hiszpanii, dowódcy II Armii Wojska Polskiego — na jego grobie na Cmentarzu Komunalnym w Warszawie złożono zostały 21 bm. wiązanki kwiatów. W uroczystości wzięły udział delegacje: KC PZPR z sekretarzem KC Andrzejem Wasilewskim i wiceprzewodniczącym CKKR Tadeuszem Nowickim, przedstawiciele władz Warszawy, WP, weteranów ruchu robotniczego byłych „Dąbrowszczyków”, warszawskich organizacji ZBoWiD, ZIW, ZBZZ, młodzieży, a także noszących imię Karola

Zadłużenie krajów Trzeciego Świata

Zadłużenie zagraniczne krajów Trzeciego Świata przekroczyło już 1 bilion dolarów — poinformował Bank Światowy. Według jego ekspertów, sytuacja ta może stwarzać poważne zagrożenie dla ogólnoświatowego systemu finansowego.

nych, spółdzielczości mieszkaniowej i instytucji mających wpływ na funkcjonowanie aglomeracji i życie jej mieszkańców. W rozmowach zgłoszono ok. 750 wniosków, postulatów i interwencji.

Jak powiedział prowadzący obrady plenarne zastępca członka Biura Politycznego, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR Janusz Kubasiewicz, spotkanie to stanowi ważny etap przygotowań warszawskiej organizacji partyjnej do IV Plenum KC PZPR.

Na spotkaniu głos zabrał I sekretarz KC PZPR Wojciech Jaruzelski (skrót wystąpienia publikujemy na str. 2).

Jane Fonda w Warszawie

W niedzielę, 22 bm. przybyła do Polski z kilkudniową prywatną wizytą znakomita aktorka amerykańska Jane Fonda. W podróży towarzyszy jej mąż — Tom Hayden, znany działacz pokojowy i polityczny USA. Na lotnisku Okęcie gości powitali przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz prezes Stowarzyszenia Filmowców Polskich Janusz Majewski.

Jane Fonda zadebiutowała w 1954 r. u boku ojca, wybitnego aktora, Henry'ego Fondy.

Znaczącą datę w jej twórczości artystycznej stanowi schyłek lat sześćdziesiątych, kiedy to zajęła się działalnością społeczną i polityczną na rzecz zakończenia wojny w Wietnamie i zlikwidowania segregacji rasowej. Efektem tego był nakreślony we współpracy z Tomem Haydenem w 1974 r. film pt. „Introduction To Enemy”, który — jak się uważa — odegrał ogromną rolę w zmianie nastawienia społeczeństwa amerykańskiego do wojny wietnamskiej.

Bezpośrednio po przylocie aktorki i jej męża obiegł dziennikarzy. Z krótkich odpowiedzi gości można było dowiedzieć, że jest to wizyta prywatna i że z zamiarem odwiedzenia Polski nosili się od kilku lat. Podczas wizyty chcą zwiedzić Warszawę, Gdańsk, Kraków, Oświęcim i spotkać się z ludźmi reprezentującymi różne środowiska, w tym także z przedstawicielami władz. (FAP)

Francja Aresztowanie przywódców organizacji terrorystycznej

Policja francuska odniosła niewątpliwie sukces. W sobotę wieczorem udało jej się aresztować czterech „historycznych” przywódców terrorystycznej organizacji „Akcja Bezpośrednia”, a mianowicie Nathalie Menigon, Jeana Marcasa Raullana, Joelle Aubron i Georges Cipriani. Ukrywali się oni od dłuższego czasu w wiejskiej fermie położonej na skraju miasteczka Vitry aux Loges w pobliżu Orleanu.

Cała czwórka była intensywnie poszukiwana przez policję od kilkunastu miesięcy, a zwłaszcza od 17 listopada, kiedy to Nathalie

M. Woronin rekordzistą Europy



• W koszykarskich derbach pań lepszy Włóknarz Fabianiec.
• Polscy teniści stołowi przegrali 4:5 z KRLD w walce o półfinał na MS w Delhi.
• Siatkarki LKS na trzecim miejscu w tabeli.
Szczegóły oraz pozostałe wiadomości sportowe na str. 6.
Jedyny złoty medal dla polskiej ekipy na halowych mistrzostwach Europy w Lievin (Francja) wywalczył Marian Woronin (na zdjęciu) w biegu sprinterskim na 60 metrów. W finale ustanowił on nowy rekord Europy w czasie 6.51.
Fot. CAF

Na prośbę polityków libańskich Oddziały syryjskie wkroczyły do Bejrutu

Do zachodniej części Bejrutu wkroczyły w niedzielę oddziały syryjskie, wchodzące w skład międzyarabskich sił pokojowych stacjonujących w Libanie. Tym samym Syria spełniła prośbę czołowych polityków libańskich, z premierem rządu i przewodniczącym parlamentu na czele, którzy

zwrócili się do prezydenta Asada o przysłanie tych wojsk w celu położenia kresu rozgorzałym walkom na nowo bratobójczym wojakom w stolicy Libanu. Do Bejrutu wkroczyła elitarna brygada wojsk specjalnych, wzmocniona czołgami, transporterami opancerzonymi i artylerią. Wraz z żołnierzami armii libańskiej Syryjczycy ustawiają posterunki w najważniejszych punktach zachodniego Bejrutu oraz organizują całonocowe patrole w mieście. Ochroną objęte zostaną między innymi dzielnice mieszkalne i przemysłowe, obiekty państwowe, przedstawicielstwa zagraniczne i lotnisko bejruckie.

Między prezydentem Libanu, Aminem Dżemajelem i politykami, którzy zwrócili się o pomoc do Syrii, istnieją różnice poglądów na temat wkroczenia oddziałów syryjskich do Bejrutu.

USA i W. Brytania zgłosiły weto

Stany Zjednoczone i Wielka Brytania głosowały przeciwko projektowi rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, domagającej się nałożenia na Pretorię, zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych, sankcji natury gospodarczej.

Jak pisał sobotni „The New York Times”, w ten sposób rząd Stanów Zjednoczonych, głosując przeciwko projektowi, znalazł się w niecodziennej sytuacji, bowiem zgłosił weto wobec kroków podobnych do tych, jakie uchwalili w 1986 r. Kongres USA.

Porozumienie Egipt — Sudan

Egipt i Sudan podpisały w sobotę porozumienie o współpracy, które zastąpi poprzednie, zawarte w 1982 r. Tekst porozumienia stwierdza, że stanowi ono pierwszy krok w kierunku urzeczywistnienia dążeń obu narodów do wspólnoty i braterstwa. Zawiera on również sformułowania odnoszące się do poparcia Egiptu dla stanowiska rządu sudańskiego w kwestii rebelii na południu Sudanu. Przewiduje także utworzenie wspólnej komisji, z premierami obu krajów na czele, której celem będzie rozszerzenie i umocnienie wzajemnej współpracy.



W 54 dniu roku słońce wzešlo o godz. 6.36, zajdzie zaś o 17.04.

Imieniny obchodzą:

Izabela, Romana, Damian, Polikarp, Roma

Dyturny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże, w ciągu dnia większe przejaśnienia i roz pogodzenia. Możliwa marnąga mżawka lub niewielki śnieg. Temp. maks. w dzień ok. 1 st. Wiatr umiarkowany i dość silny zachodni.

Cisnienie o godz. 19 wynosiło 983,8 hPa (737,9 mm), temperatura 1,6 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1817 — Ur. G. F. Watts, malarz i rzeźbiarz angielski.

1917 — Zm. J. G. Darboux, matematyk francuski.

Taka sobie myśl

Lepiej głupio postąpić, niż głupio mówić.

Uśmiechnij się



— Mam już dość tego biegania dzieć w dzień po jedno wiadro węgla!...

Wszystko zależy od ludzi

Skład wystąpienia W. Jaruzelskiego na warszawskim spotkaniu z I sekretarzami POP

Zwracając się do uczestników spotkania I sekretarz KC PZPR rozpoczął od stwierdzenia: W tej sali i z tej trybuny zazwyczaj wypada mówić oficjalnie, zasadniczo, częstokroć — jak wiemy — nawet uroczysto. Pozwólcie mi wystąpić w nieco innej tonacji. Dzisiejsze spotkanie to swego rodzaju przegląd partyjnych sił w stołecznej Warszawie, w województwie stołecznym, a więc w jakimś sensie reprezentatywny dla całej naszej partii. Istotny jest też moment dzisiejszej narady. Odbywa się ona przecież stosunkowo krótko po X Zjeździe partii, po III Plenum KC, które w sferze gospodarczej rozwinęło uchwałę zjazdową, po opublikowaniu też do dyskusji przed IV Plenum Komitetu Centralnego.

Wojciech Jaruzelski poinformował, iż w pracach przed IV Plenum, a w szczególności w zebraaniach POP, które to niezwykle ważne plenum poprzedza, osobliwie uczestniczący będą członkowie kierownictwa partii — Komitetu Centralnego, komitetów wojewódzkich. Obecnie niezwykle ważne jest gromadzenie przez całą partię konkretnych przemyśleń i doświadczeń przed IV Plenum KC. Chodzi bowiem o to by jego współautorem były wszystkie podstawowe organizacje partyjne. Dlatego dzisiejsze spotkanie traktuję jako okazję wysłuchania waszych opinii i opinii, jako formę naszej kolektywnej, wspólnej pracy nad merytorycznym przygotowaniem plenum.

Odnosząc się do treści i charakteru rzeczowej i poważnej jak stwierdził — dyskusji — na spotkaniu, I sekretarz KC PZPR powiedział: chcę jednak być całkowicie szczerzy, odczułem pewien niedosyt, zwłaszcza w jej pierwszej części, krytycyzmu, ostrości, rzekłbym zadziorności. Zbyt wiele jeszcze — dodał — kurtuazji, gładkości w naszych wspólnych rozmowach. Dominuje wciąż anonimowość, niechęć do narażania się komukolwiek. Zamiast konkretnych adresatów nieustający potok pouczeń „że trzeba, że należy, że musimy...”, bowiem to wszystko zostało już wielokrotnie powiedziane, uchwalone, ustalone i zapisane. Natomiast — na co zwracał mi uwagę w referacie Biura Politycznego na X Zjeździe i plenarnych posiedzeniach KC — konieczne jest koncentrowanie się na odpowiedziach dla tego dotychczas nie zrealizowaliśmy, jakie były tego przyczyny obiektywne, które możemy zrozumieć, ale też — jakie przyczyny subiektywne, których nie będziemy tolerować, kto odpowiada, jakie należy wyciągnąć z tego wnioski? Często dowiadujemy się więcej — zauważył Wojciech Jaruzelski — z dziennika telewizyjnego niż z naszych zebrań i kontaktów partyjnych o tym, co ludzi boli, co autentycznie w nich tkwi, o czym mówią.

Na tym też I sekretarz KC PZPR mocno podkreślił koniecz-

ność wracania do uchwał i troski o to, aby „nie popuścić” w ich realizacji. Nie może być rozbieżności między tym, co dzieje się na co dzień, wśród ludzi pracy, klasy robotniczej, a tym, co mówimy na forum partyjnym, w którym — jak w soczewce — skupiać się powinny wszystkie problemy występujące w naszym życiu narodowym. Nazywając to może zbyt lapidarnie — stwierdził — powinniśmy unikać sytuacji, że z góry idzie kazanie, a z dołu biadanie.

I sekretarz KC PZPR zwrócił uwagę na to, że Warszawa, jej organizacja partyjna charakteryzuje się bardzo specyficzną strukturą, szerokim przekrojem, sprawiającym, że z jednej strony trudno jest znaleźć dla niej wspólny mianownik, ale z drugiej, że jest to jej siła.

Charakterystyczne dla Warszawy jest również to — powiedział W. Jaruzelski — że występuje tu duża koncentracja sił kierowniczych: od najwyższych szczebli partyjnych, państwowych, aż do podstawowego szczebla administracyjnego i gospodarczego. Jest to wielka armia wykwalifikowanych, częstokroć gruntownie wykształconych ludzi, mająca duży dorobek, ale jednocześnie niemało słabości.

Każda słabość, błąd — podkreślił również I sekretarz KC — występujący zwłaszcza w Jaskrawej postaci, jest uogólniany — czy tego chcemy czy nie, czy nam się to podoba czy nie. Każdy nagany czyn członka partii, a im wyższe stanowisko on pełni, tym jest to ostrzej widziane — rozciągany jest na całą partię. I to jest miara naszej wielkiej odpowiedzialności.

W tym kontekście Wojciech Jaruzelski zwrócił uwagę na to, że jednym z kluczowych zadań partii jest właściwe wykorzystanie kadr, jako że przecież wszystkie zalezy od ludzi. W 1983 r. na XIII Plenum przyjęty został nowoczesny, pionierski system polityki kadrowej, który aktualizuje i akcentuje uchwała Biura Politycznego z 6 maja ub. r. Chodził o to, aby sformułowane tam zasady z jeszcze większą energią i konsekwencją realizować. Jest to bowiem niezwykle cenny i dotąd nie w pełni wykorzystany rezerwa. Właściwe ustawienie i wykorzystanie kadr — dodał — to m.in. wielka szansa i niezbędny warunek skutecznego realizowania reformy gospodarczej. Bez kadr zdefiniowanych w jej turczywistnianiu, we wdrażaniu postępu we wszystkich dziedzinach, nie osiągniemy pozytywnych rezultatów. Dobry, nowoczesny, dynamiczny, a zwłaszcza skuteczny kierownik, przy czym pojęcie to — stwierdził W. Jaruzelski — rozumieć szeroko, to skarb. Trzeba go chronić, wspierać, popularyzować i awansować. Zły kierownik, nieudolny i skostniały — to nieszczęście — trzeba pozbryść się go jak najprędzej. Podstawowym kryterium przydatności kadry jest jej zdolność do realizacji za-

dań w sposób dynamiczny i twórczy. Nie możesz, nie chcesz, puszyć robotę — odejść! Niestety — stwierdził mowa — mamy jeszcze w tej materii niedostatek konsekwencji. Może już nie karuzela personalna, ale „miękkie lądowanie” po odwołaniu ze stanowiska — oto zjawisko, które występuje niezrędko, nie tworząc poczucia pełnej odpowiedzialności człowieka za to, co czyni.

Z tymi stwierdzeniami korespondowały w przemówieniu I sekretarza KC PZPR uwagi o konieczności, zwłaszcza w tych sprawach, stałego i ścisłego przestrzegania Statutu PZPR. Wynika z niego, że członek partii, a tym bardziej ten, któremu powierza się kierownicze funkcje, musi być człowiekiem porządnym, kulturalnym, cieszącym się szacunkiem w swym środowisku. Dobry towarzysz — kontynuował — to ten, który zapewnia dobre wyniki wszędzie tam, gdzie działa. Wreszcie ten, który ma jednoznaczne oblicze ideowe.

Wojciech Jaruzelski zwrócił uwagę na to, że o ideologii mówi się u nas niekiedy półgębkiem, że ideowość w obronie racji partii, socjalizmu nie jest najmocniejszą stroną. Nie pozbawione szlachetności są wypowiediane czasami oceny „ośmiogodzinny członek partii”, o tych, którzy w miejscu pracy obrażają jeszcze pokazując swą partyjność, ale później o tym szybko zapominają. Takich ideowych eunuchów mamy, niestety, sporo. Czas podnieść partyjne wymagania. Ideowość — powiedział I sekretarz KC — nie da się jednak osiągnąć musztrowaniem. Musimy ją zaszczerpać, wpaść, ocenić rzeczywistość postawę człowieka.

Podkreślając wielkie znaczenie PRON i zbliżającego się jego II Kongresu, W. Jaruzelski wskazywał na konieczność zadbania o to, aby ruch ten uzyskiwał coraz większy autorytet, aby rzeczywistość skupił w sobie możliwie jak najszersze patriotyczne masy naszego społeczeństwa, zorientowane — niezależnie od różniczek poglądów, od motywacji światopoglądowych — na budownictwo socjalizmu.

Umocnienie rad narodowych, związków zawodowych, samorządów, organizacji społecznych, cały rozwój socjalistycznej demokracji, wynikający z natury naszego ustroju — podkreślił mowa — nie jest jakąś daniną, którą składamy w tej chwili dlatego, że by kryzys, że musimy kogoś pokłonić i pozyskiwać. Nie bardziej błędnego. Partia tylko wtedy jest silna, kiedy stoi za nią masy, kiedy zdobywa ich zrozumienie i zaufanie. Przede wszystkim jednak konieczne jest kształtowanie i umacnianie obywatelskich przekonań, że jest się współgospodarzem swego zakładu pracy, instytucji, wreszcie kraju. Tylko człowiek, który czuje się w pełni współgospodarzem, może przyczynić się do dobra, do wspólnego dobra. Niedostatek, a niekiedy wręcz brak tego poczucia, jest jedną z przyczyn naszych trudności i niepowodzeń.

W przeszłości niejednokrotnie już mówiono o konieczności reform, o rozwoju demokracji w Polsce. Po tem jednak wiele negatywnych zjawisk odradzało się, wracano w stare łożyska w miarę, jak władza czuła się silniejsza, gdy „coraz bardziej zaczynała się sobie podobać”.

Zywa, realna, konkretna treścią — mówił Wojciech Jaruzelski — będziemy coraz lepiej wypełniać struktury demokracji socjalistycznej. Nie namawiam, nie racham się pozornymi, ale realnym działaniem, przekazywaniem rzeczywi-

stych uprawnień czynnikiem społecznym, przede wszystkim organom przedstawicielskim wszystkich szczebli. Zwracając uwagę na potrzebę śmielszego podążania w kierunku wdrażania reformy, I sekretarz KC PZPR zaakcentował, że stosunek do niej powinien być jednym z zasadniczych kryteriów oceny kadr. POP powinny być promotorami nowoczesności w swych zakładach. Drugi etap reformy zbiega się niejako ze swoistym drugim etapem socjalistycznej reformy.

Następnie I sekretarz KC powiedział: Znajdujemy się w historycznym nurcie przemian dokonujących się w socjalistycznej wspólnocie. Szczególnie te, które zachodzą w Związku Radzieckim śledzimy wręcz z zapartym tchem. Wynika to z dziesięć lat wielkiej partii Lenina. Symbolika 70-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i obecny proces przemian mają swój historyczny wymowę. W nową, pogłębioną sposób problemy te znalazły swoje odzwierciedlenie na styczniowym plenum KC KPZR.

Nasza partia — mówił dalej W. Jaruzelski — gorąco popiera ten kurs. Dzięki niemu stał się: nieroby, wielmoż, sklerotyczny polityczny, a silniejszy — pracowity, uwalczający, skromny, uczciwy. Ta linia nie prowadzi w kierunku rozcięcia socjalizmu. Natomiast jej szczególną wartością jest to, iż nie pozwolił go zmumifikować, że zamrozić. Dzięki niej socjalizm staje się silniejszy. Od tych procesów, które można nazwać leninizmem końca XX wieku, nie ma odwrotu. Nie po prostu dlatego, że ktoś tak zadekretował, ale dlatego, iż jest to zgodne z najgłębszą istotą socjalizmu, z historyczną koniecznością, z dialektyką procesu rozwojowego.

Jednocześnie — podkreślił I sekretarz KC PZPR — istnieje wielka zbieżność tej nowatorskiej, twórczej linii ze wzmożonym działaniem na rzecz pokoju. Wszyscy jesteśmy pod wrażeniem niedawnego moskiewskiego forum, popiera my radzieckie inicjatywy pokojowe: popieramy wszystko to, co czyni Michaił Gorbaczow, którego energia, odwaga, dalekowzroczność zasługują na głęboki szacunek i naszą szczerą, polską sympatię. Wielką satysfakcją i jednocześnie wielką szansą jest dla nas to, że znajdujemy się w tym wspólnym nurcie, że Kraj Rad zainteresowany jest tym, aby Polska była silna, nowoczesna, bezpieczna, że istnieje pełna zbieżność naszych ideowo-klasowych, ale także i państwowych, międzynarodowych interesów. Takiej szczerzejszej zbieżności Polska nie miała przez całe tysiąclecie. Jest to nasza wielka historyczna zdobycz; musimy jej strzec, musimy stawać w jej obronie przeciwko wszystkim tym, którzy próbowaliby to w jakikolwiek sposób podważyć. Właśnie — w imię interesów nie tylko partii, nie tylko komunistów, ale w interesie całego narodu, w interesie Polski.

Sporo uwagi W. Jaruzelski poświęcił następnie sprawom przeżywanego niedawno — jak to określił — egzaminu surowej zimy. Jeszcze chyba nie w pełni uświadomiliśmy sobie, że przyniosła ona duże straty, które mogą być dokuczliwie odczuwane przez dłuższy czas. Wyraziliśmy opinie, że tej kwestii nie dostarczali dostatecznie ostro niektórzy towarzysze, nawet że szczebla rządowego, że doszło nawet do swego rodzaju triumfalizmu. Trzeba oddać co należy wszystkim tym ludziom, którzy ofiarnie, energicznie działali, aby zapobiec

groźniejszym skutkom tej zimy, nie dopuścić do paraliżu gospodarki, a szczególnie systemu energetycznego, ogrzewczego i transportu.

Alle jednocześnie musimy, zwłaszcza my, członkowie partii, zgodzić się na stanowiskiem zajętych przez Biuro Polityczne, a czego, niestety, zabrakło i w dzisiejszym referacie i w dyskusji, podejść do sprawy nie tylko statystycznie, ale od strony społecznej i moralnej. Każde dziecko, czy stary, bezradny człowiek, który marzył z powodu niechlujstwa i niedbalstwa kogokolwiek, obciąża i nasze partyjne sumienie. Nie możemy być spokojni; nie możemy tego darować, nie możemy o tym zapomnieć. Musimy to rozliczyć do końca.

Przed kilkoma czy kilkunastoma laty w takich trudnych sytuacjach potrafiliśmy mobilizować ludzi, administracja wychodziła z łopatami, instancje partyjne odnosiły, nie brakowało przy tym organizacji młodzieżowych. Lub też — kontynuował mowa — w okresie stanu wojennego, kiedy były trudności komunikacyjne, potrafiliśmy skierować na ulice miast, dla ulżenia ludziom w komunikacji, autobusy zakładowe i turystyczne. A dzisiaj? Sposobem na rozwiązanie kłopotu znów jest wojsko. A my — siedząc w mniej czy bardziej ciepłych pokojach, wdawaliśmy się w dywagacje — no patrzcie, jak to jest, że dozorcy nie zamiatają, że jest zimno, że nieporządek...

I sekretarz KC PZPR mówił także o zadaniach związanych z najostrejszym i najtrudniejszym problemem mieszkaniowym, przypominając stanowisko w tej sprawie, zawarte w referacie Komitetu Centralnego na X Zjeździe, o działaniach podejmowanych przez rząd, Radę ds. Mieszkaniowych, wskazując jednocześnie na różnego rodzaju bariery i hamulce, w tym mające charakter subiektywne. Na tym też zaakcentował możliwość bardziej zdecydowanego pokonywania tych przeszkód przez administrację, rady narodowe, samorządy, przez działających w nich członków partii, oraz konieczność spojżenia na niektóre sprawy także w kategoriach moralnych. Aby istniejące możliwości nie zostały zaprzepaszczone, istnieje pilna potrzeba podjęcia radykalnych działań.

A gospodarka mieszkaniowa, administracja komunalnych budynków mieszkalnych, różnego rodzaju nieprzebrane zasady organizacji, nierzetelność, niedbalstwo, a niekiedy nawet przestępstwa działalności niektórych osób? Jest to często obok nas, w polu widzenia, a nie regulujemy i trzeba dopiero Najwyższej Izby Kontroli, która z natury rzeczy może zobaczyć tylko ulamek rzeczywistości, aby doprowadzić do zmiany sytuacji.

Podobnie W. Jaruzelski nawiązywał w swym przemówieniu do przedstawianych w dyskusji trudności w służbie zdrowia. Istotnie, są one bardzo poważne i dotkliwe. Ale jednocześnie różne materiały wskazują na to, że częstokroć w nieracjonalny sposób gospodaruje się z trudem uzyskiwanym, kosztownym sprzętem.

Część swojego przemówienia I sekretarz KC PZPR poświęcił sprawom gospodarki, wskazując i szerzej omawiając cztery główne dzwignie, które powinny przyczynić się do przyspieszenia naszego rozwoju i przewyższenia trudności.

Pierwsza wiąże się z uruchomieniem i konsekwentnym wdrażaniem II etapu reformy gospodarczej. Dzwignią drugą, zresztą współzależną z pierwszą, jest przegląd

struktur i atestacja stanowisk, związana z ulepszeniem polityki kadrowej. Od tego procesu — podkreślił Wojciech Jaruzelski — od jego radykalizowania i przyspieszenia nie będzie apelacji.

Kolejna dzwignią jest postęp naukowo-techniczny, zdecydowanie lepsze wykorzystanie, tkwiącego szczególnie w Warszawie, ogromnego potencjału intelektualnego i technicznego, kształtowanie ambicji modernizacyjnej, podwyższanie jakości wyrobów. Niestety, słowo „jakość” było prawie nieobecne podczas dzisiejszego spotkania.

Wreszcie bardzo ważną dzwignią, to współpraca gospodarcza z zagranicą, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim oraz ulepszenie integracji w ramach RWPG. Oczywiście, na zasadzie wzajemnych korzyści i nieingerowania w nasze sprawy wewnętrzne chcemy rozwijać współpracę i z innymi krajami Europy i świata.

Jedną z najważniejszych w obecnej trudnej sytuacji gospodarczej barier jest bariera psychologiczna. Rozumiemy ją, mamy świadomość ciężarów jakie niesie nasze społeczeństwo.

Alle niezależnie od tych problemów — kontynuował mowa — trzeba wiedzieć, że przeciwnik chce zapędzić nas w ślepy zaułek beznadziejności, pesymizmu, wystrzyż i zdeformować rzeczywisty obraz, wykazać, że nie będziemy w stanie tego kryzysu przetrwać. I to mimo całej patriotycznej i trzeźwej jest najbardziej szkodliwie i właśnie antypolityczne.

Wojciech Jaruzelski — mówił też o szeroko rozumianej sprawiedliwości społecznej, o klasowym i moralnym jej widzeniu, w tym o ochronie ludzi najbardziej tego potrzebujących i na to zastępujących — emerytów, a także o zapewnieniu społecznie elementarnych potrzeb. Jeśli nawet jakiejś sprawę załatwić nie można, to człowiek musi być wysłuchany, musi zetknąć się z szacunkiem, życzliwością, kulturą. Nie kosztuje to wiele, czasami tylko trochę czasu.

W socjalizmie — dodał mowa — każdy uczciwy człowiek przestrzegający norm prawnych, musi czuć się bezpiecznie w tym sensie, że zawsze dojdzie swojej słusznej sprawy, że prawo będzie równe dla wszystkich, że każdy będzie traktowany jednakowo.

Sprawą niezwykle ważną — powiedział następnie Wojciech Jaruzelski — jest wykorzystanie całego potencjału partii.

W. Jaruzelski zaakcentował też problem młodzieży. Od jej organizacji — powiedział — oczekujemy większej przeboowości i otwarcia na młodzież nie zorganizowaną, większej atrakcyjności w działaniu.

Sumując najważniejsze wątki swojego przemówienia I sekretarz KC PZPR podzielił się uwagą, że partia może tylko wtedy realnie spełniać kierowniczą i przewodnią rolę, gdy rzeczywistość jest awangardą stojącą na czele procesów postępu i rozwoju, rewolucyjnie zmieniającą rzeczywistość w kierunku umocnienia socjalizmu. Oczywiście, członkami takiej partii muszą być ludzie, którzy przodują w swoim środowisku. To jest podstawa podstaw.

Turniej Poezji Patriotycznej

To już po raz piąty rozbrzmiewała w Łodzi polska poezja patriotyczna. Przez pierwsze cztery lata poetycki turniej, organizowany z inicjatywy Rady Łódzkiej PRON był imprezą, która swym zasięgiem obejmowała tylko młodzież szkolną województwa łódzkiego. W tym roku po raz pierwszy przed łódzką publicznością wystąpili także najlepsi recytatorzy z województw: piotrkowskiego, płockiego, sieradzkiego i skierniewickiego. V Turniej Poezji Patriotycznej w swym patronatem objęły również rady wojewódzkie PRON czterech sąsiadujących z Łodzi województw i przy udziale wydziałów kultury i sztuki oraz kuratoriów oświaty i wychowania przeprowadziły eliminacje w swych województwach.

Jak powiedział podczas inauguracji turnieju znany łódzki pisarz i działacz PRON Wiesław Jazdzynski, jest rzeczą naturalną, że idea Turnieju Poezji Patriotycznej stała się własnością całego historycznie ukształtowanego regionu łódzkiego.

O tym, że w pięknie recytowanej poezji ukryty jest ogromny ładunek emocjonalny przekonać się może słuchacz zgromadzony w Łódzkim Domu Kultury. Już pierwszy recytator — a był nim Jacek Lisiak z Płocka — udowodnił, że powszechnie znane „Kwiaty polskie” Juliana Tuwima czy też fragment „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza — potrafią wzruszyć i skłonić do zadumy. Podobnie było w wypadku Moniki Mirowskiej z Ozorkowa, która przy akompaniamencie muzyki przypomniawszy wiersz „Poszliśmy ja” Marii Konopnickiej. W turnieju uczestniczyło trzydziestu młodych recytatorów.

Wczoraj, podczas galowego koncertu w Łódzkim Domu Kultury, jury ogłosiło wyniki V Turnieju Poezji Patriotycznej w kategorii szkół podstawowych. I miejsce zajęła Agnieszka Jędryka ze szkoły nr 18 w Płocku. Drugie miejsce przypadło w udziale Monice Mirowskiej ze szkoły nr 2 w Ozorkowie. Trzeciego miejsca nie przyznano.

W kategorii szkół ponadpodstawowych najlepszą recytatorką okazała się Agnieszka Mirowska z LO w Ozorkowie, drugie miejsce zajęł Andrzej Urbaniak z LO w Zgierz, trzecie zaś Daria Kruczek z LO w Szymanowie.

Jury przyznało ponadto wyróżnienia. Otrzymali je: Marek Aleksandrowicz ze szkoły podstawowej w Żarnowie, Lubomir Kalinowski z SP nr 184 w Łodzi, Robert Kujawiak z SP nr 9 w Łodzi, Anna Plochcka z SP nr 2 w Kutnie, Elżbieta Klimowska i Anna Wesolowska z LO w Sierpcu, Elżbieta Kobyłecka z LO w Żyrdowie oraz Monika Kulig z LO w Skierniewicach.

Wśród zaproszonych na galowy koncert gości obecni byli przewodniczący RE PRON — Jerzy Jabłkiewicz oraz wiceprezydent Łodzi — Jan Nosko. (ab)

▲ We Wrocławiu zakończyła się w sobotę IV Krajowa Narada Wynalazców i Racjonalizatorów. Bardzo krytycznie oceniono stan polskiej wynalazczości. W minionym roku w Polsce zgłoszono zaledwie 5.800 wynalazków czyli 2-krotnie mniej niż np. w Czechosłowacji czy w NRD. Zaledwie 2 proc. osób wśród wynalazców stanowią pracownicy nauki; jedynie 10 proc. naszych inżynierów zajmuje się wynalazczością.

▲ W ciągu ostatnich 4 lat, przy normalnie funkcjonującym „zielenym rynku” w kraju, ponad dwukrotnie wzrosły wpływy owoce, warzy, przetworów z nich oraz kwiatów — zarówno do krajów socjalistycznych jak i zachodnich. W ub. r. spółdzielczość ogrodnicza i pszczelarstwa, za pośrednictwem własnego przedsiębiorstwa „Hortex”, wyeksportowała 472 tys. ton świeżych warzyw i owoców, przetworów oraz kwiatów i miodu za 160 mln rubli i 60 mln dolarów.

▲ W kolejnym sobotnim przemówieniu radiowym do Amerykanów prezydent Ronald Reagan zapowiedział o podjęcie walki na rzecz przywrócenia konkurencyjności amerykańskich towarów. Jej utrata prowadzi do szybkiego zmniejszenia się popytu na wyro-

by amerykańskiego przemysłu na rynku wewnętrznym jak i zagranicznym. W rezultacie spadku zdolność konkurencyjnej gospodarki USA, państwo to odnotowało w ub. roku deficyt w bilansie handlowym z zagranicą w wysokości 170 mld dolarów.

▲ Na pierwszej sesji wyłonił się niedawno w wyborach powszechnych parlamentu albańskiego Ramiriz Alia został ponownie wybrany na przewodniczącego Prezydium Zgromadzenia Ludowego. Po formalnej rezygnacji złożonej przez rząd Zgromadzenie Ludowe wybrało ponownie na stanowisko premiera Adila Carcaniego.

▲ Zastępca podsekretarza stanu USA do spraw europejskich, Thomas Simons, przyznał w plakat, że chciałby włączyć polskie nie

spełniły „pierwotnych warunków”, Waszyngton postanowił uchylić sankcje kierując się „właściwą poprawą sytuacji wewnętrznej w naszym kraju, jak również dezaprobatą społeczeństwa polskiego dla polityki restrykcyjnej.”

▲ Prawdziwe zagrożenie dla interesów USA pochodzi nie ze strony Związku Radzieckiego, o czym usiłują przekonać widzów telewizyjnych autorzy filmu „Ameryka” lecz od antykomunizmu, który zapuścił głębokie korzenie w psychice Amerykanów. Do takiego wniosku dochodził znany komentator dziennika „New York Times”, Anthony Lewis.

▲ W przemówieniu radiowo-telewizyjnym prezydent Brazylii Jose Sarney poinformował oficjalnie o wstrzymaniu na czas nieokreślony spłat odsetek od kredytów udzielonych temu krajowi przez banki zagraniczne. Decyzja ta nie dotyczy sumy 41 mld dolarów otrzymanej w formie kredytów od Instytutu międzynarodowych, takich jak Bank Światowy.

▲ Pentagon postanowił nagrodzić medalami wszystkich lotników, którzy wzięli udział w podstępnej napaści sił zbrojnych USA na Libię w marcu i kwietniu ub. roku. Ogółem rozdanych ma być 153 medali za napad lotniczy, którego ofiarami stała się cywilna ludność libijska. (opr. zg)

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 20 lutego 1987 roku zmarła nagle, w wieku lat 81, nasza najukochańsza Żona, Matka i Babcia

S. + P.

IRENA SZYMCAK

EMERYTOWANA NAUCZYCIELKA, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 lutego br. (poniedziałek) o godzinie 14.30 na cmentarzu Zarzew.

Pozostają w nieutulonym żalu: MAZ, CORKA, WNUCZKI ORAZ POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 19 lutego 1987 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 41,

S. + P.

ZDZISŁAW SOCHACKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 lutego 1987 roku (wtorek) o godz. 12.30 na cmentarzu komunalnym Zarzew.

ZONA, SYN, RODZICE, SIOSTRY ORAZ POZOSTAŁA RODZINA.

W dniu 14 lutego 1987 roku zmarła, nasza najukochańsza Ciocia, Człowiek o anielskiej dobroci

S. + P.

INA WŁODARSKA

wdowa po płk Fidelisie Włodarczyku

Ciało złożono do grobu rodzinnego dnia 18 lutego 1987 roku na cmentarzu rzym.-kat. przy ulicy Ogrodowej, o czym zawiadamiamy w smutku

NAJBLIŻSI JEJ SERCU

23 lutego 1987 roku o godz. 13 zęga najdroższą swoją Koleżankę

JADWIGĘ DOROSZ

GRONO PRZYJACIÓŁ z SENSYMETRII i LABORATORIUM.

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

ZATRUDNIĘ młodą kobietę. Barbary 18. 20977 g-E

UNIEWAŻNIAM pieczętatkę. 668, Krzysztof Kurowski, lekarz medycyny, Zgierz, ul. Dubois 18A/4. 20976 g-E

JASNY segment z dwiema szafami — sprzedam. 48-74-70.

20958 g-E

RADIOTELEFONY — kupię. 74-24-62. 20971 g-E

PLAC z domem sprzedam w rozliczeniu. może być M-3, 78-11-40. 20857 g-E

PIEC gazowy c.o. — sprzedam. Szadek, Kilińskiego 18. 20963 g-E

OVERLOCK przemysłowy — kupię. 15-30-65. 20950 g-E

SYPIALNIE brzoza sprzedam. 36-01-57 po 18. 20930 g-E

TANIO sprzedam pianino firmy niemieckiej, z metalową płytą. Tel. 86-57-28. 20910 g-E

PRALKE „Diana” — sprzedam. 78-94-92. 20842 g-E

„LADE” 1500 (1977) — sprzedam. 86-71-68 po 15. 20840 g-E

TKANINY powlekane na torby, spodnie, kurtki, bluzy oraz centymetry krawieckie oferuję zakład Lagiewniki Nowe 78. Ciapki. 20837 g-E

„FORD” Granada diesel (1979), bransoletka złota 50 g, teownik 30 — sprzedam. 86-18-33, po 16. 20855 g-E

„FIATA” 125p (1984) sprzedam — zamiennie. 51-66-44. 20984 g-E

KUPIĘ komfortowe mieszkanie międzywojenne. Oferty 3817 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 20977 g-E

SPRZEDAM silnik 5,5 kW. Twarzyński kolo Kozłówek. Tel. 14-01-75. 2901 g-E

M-3, telefon — wraimie mażeństwu, obcokrajowcom. 51-78-77. 2997 g-E

IRENA Sych. Lagiewnica 45 A. subia prawo jazdy. 2995 g-E

FATELNIE dwukomorowa do frytek — sprzedam. 33-24-83. 3873 g-E

LUDZIE i PROBLEMY LUDZIE

Elektrycznym taniej

Mineo pół wieku od czasu, gdy oddano do użytku pierwszy zelektryfikowany odcinek Polskich Kolei Państwowych. Było to tuż przed wojną i w tym okresie całkowita długość zelektryfikowanych tras kolejowych wynosiła 100 kilometrów. Obecnie, bilans półwiecza zamyka się 9,5 tys. kilometrów linii pod prądem, czyli zelektryfikowanych jest prawie 30 procent sieci kolei normalnotorowych. Stawia to Polskę na niezłej, środkowej pozycji w Europie. Trakcją elektryczną dokonuje się już trzech czwartych wszystkich przewozów kolei. Eksploatujemy obecnie około 1800 lokomotyw i blisko tysiąc zespołów pociągów elektrycznych. Zalety elektryfikacji kolei są wymierne i niewymierne. Do tych ostatnich można zaliczyć ochronę środowiska czy wyższy komfort jazdy. W

racunku wymiernych korzyści, mieści się wiele elementów. Warto wiedzieć, że gdyby obecnie prace kolei elektrycznej wykonywał tabor parowozowy, wówczas musiałby on spalić, co roku, 10 mln ton węgla grubego. Innymi słowy, jest to wielkość wydobycia w ciągu roku czterech średnich kopalni 10 mln ton węgla grubego używanego w ciągu roku przez ludność. Gdyby natomiast pracę wykonywaną przez pociągi elektryczne, wykonał przy użyciu sprzętu spalinyowego, wówczas należałoby zużyć 1,5 mln ton oleju napędowego. Tymczasem trakcją elektryczną na PKP zużywa niewiele ponad 4 procent całej energii, produkowanej przez polską energetykę.

Przypomnijmy, że w pierwszym okresie powojennym skon-

centrowaliśmy się na elektryfikacji sieci podmiejskiej Warszawy i Gdańska. Pierwszą zelektryfikowaną linią dalekobieżną, była dawna kolej warszawsko-wiedeńska. Stała się ona poligonem doświadczalnym wielkiej elektryfikacji PKP.

Program na lata 1986-90 przewiduje zelektryfikowanie 2500 kilometrów linii, czyli znacznie więcej niż w którejkolwiek z minionych 5-letek. Około 2000 roku, liczba zelektryfikowanych tras wyniesie prawdopodobnie około 16-18 tys. kilometrów. A być może uda się zrezygnować z elektryfikacji niektórych odcinków, jeśli potrafimy opanować techniki zastosowania lokomotyw, pobierających energię z akumulatora ładowanego na stacjach końcowych...

Abym proces elektryfikacji był ekonomicznie uzasadniony i

efektywny, trzeba również zadbać o tabor. Obecnie jest on wyeksploatowany i przestarzały. Powoduje to wzrost kosztów eksploatacji. Należy więc jak najszybciej zadbać o wyprodukowanie taboru, który zużywałby mniej energii elektrycznej i był zdolny do rozwijania większych prędkości.

Wszystkie te działania zmierzają o tabor. Obecnie jest on wyeksploatowany i przestarzały. Powoduje to wzrost kosztów eksploatacji. Należy więc jak najszybciej zadbać o wyprodukowanie taboru, który zużywałby mniej energii elektrycznej i był zdolny do rozwijania większych prędkości.

(J. Ko.)

nie lubię poniedziałku...

Kto to powiedział, że kultury w naszym życiu coraz mniej i tak do niej tęsknimy? Na pewno nie pasażerowie tramwaju, którym ostatnio jechałem. Kontrolerzy, którzy w tym dniu go odwieźli zaszkokowali elegancją.

— Dzień dobry państwu — przywitani nas. — Proszę przygotować bilety do kontroli.

Parę osób odwróciło głowy. Ktoś nawet uśmiechnął się życzliwie. Ale zaraz dobry nastrój przysnął.

— Jacy to grzeźni się teraz zrobili — syknął ktoś złośliwie.

— Kultury im się zachciało — dorzucił inny.

Tylko starszy, siwy pan wcale się nie zdziwił. Uśmiechnął się — pewnie do wspomnień — spokojnie wyjął bilet i podając powiedział wyraźnie: proszę bardzo.

— Jak to się dzieje — mówiłem, jakby sam do siebie — że dziwi nas to co normalne, a obok tego co powinno oburzać przechodzimy obojętnie. Klienci rozrzucniają się widząc życzliwą ekspedientkę. Na łamach gazety dzękuje się kierowcy autobusu, który pojechał na biegnącego w kierunku przystanku pasażera. Upomniku aż wywnaga troska i zainteresowanie lekarza pacjentem. Za moich czasów było inaczej.

Trochę rozrzewnia młodego chłopaka za dziadkowa refleksja.

— A więc stare wraca — powiedział, gdy kontrolerzy rzucili się „do widzenia państwu” opuszczali tramwaj.

— Z takiego „starego” tylko się cieszyć. (E. L.)

Suwak na suwaku

Suwaki mogą znacznie umocnić nasze kreacje. W nadchodzącym sezonie będą one bowiem stanowić nie tylko wygodne zapieczęcie, ale dodatek sztyku strojów wcale nie wyłączone sportowym. Wszywać je można w różny sposób. Również poziomo i ukośnie. Także do wieczorowych kreacji. Są krótsze i dłuższe, zdobią mankiety, kieszenie, torby, buty. Nierzadko stanowią dodatkowy akcent — ozdobe nie zaś zapieczęcie. Nie muszą być, jak niegdyś, wszywane tak, by kryła je tkanina. Przeciwnie, mogą być widoczne, nawet w wieczorowej sukni.

Co my na to? Właściwie trudno się cieszyć tym wybrykiem mody. Dobracz zamek błyskawiczny w odpowiednim kolorze i długości nigdy nie było łatwo. A skoro teraz dziewczyny będą chciały ich mieć po kilka przy jednej sukience czy kurtce? Czy przemysł to wytrzyma? Znamyśmy dyrektora opowiadającego mi niedawno, że zimowe ocieplacze dostarczy dopiero wiosną wiosna bo... brakuje mu zamówów błyskawicznych.

W każdym razie dziewczyny, które chcą być modne, polowanie na suwaki zaczynać powinny już teraz. Może do wiosennych, czy letnich kreacji uda się zdobyć coś odpowiedniego. (el)

Co podać? Racuchy

Dawniej na tłusty czwartek racuchy pojawiały się na stołach obowiązkowo. Dziś zastąpiły je gotowe paczki. Gdyby jednak koleżki po nie były zbyt długie, może mniej czasu zajmie nam przygotowanie tradycyjnych racuchów. Oto dość łatwy i szybki sposób:

1,5 szklanki mąki, 3 dkg drożdży, 3 jaja, 2 łyżki cukru, pół szklanki mleka, łyżka masła, cukier puder z cukrem waniliowym, smalec do smażenia.

Drożdże rozetrzeć z cukrem, rozprowadzić mlekiem, wymieszać z kilkoma łyżkami mąki i postawić do wyrósnięcia. Z białek ubić sztywną pianę, wysypać cukier i dalej ubijać dodając kolejno żółtka. Gdy rozczyn podrośnie, dodać resztę mąki, stopione masło i ubite jaja. Wyrobić drewnianą łyżką. Jeszcze pozostać do wyrósnięcia. Na patelni rozgrzać smalec. Wkładać łyżką porcje ciasta, wyrównać i zrumienić z obu stron. Dobrze jest włożyć racuchy na ogrzany półmisek i posypać cukrem pudrem i cukrem waniliowym. (el)

O cebuli inaczej

Ze jest zdrowa wszyscy wiemy. Tym razem jednak o wykorzystaniu cebuli jako środka pomocniczego w wielu domowych kłopotach.

Cebuli użyć można np. przy myciu szyb. Na szklankę wrzącej wody bierzemy jedną średniej wielkości cebulę. Po przestudzeniu wywaru przecieramy nim szybę w regałach, szklane półki, szklę w obrączkach. Efekt znakomity.

Przekrojona cebula umieszczona w cukrze pudrze możemy wytrzeć zardzewiałe noże czy łyżki.

Sokiem z utartej cebuli udaje się „wyleczyć” zaatakowane przez korniki meble. Chore miejsca nacieramy codziennie sokiem z cebuli. Kurację trzeba prowadzić 2-3 tygodnie. Ale cierpliwość ta oplaci się. Korniki giną. (el)

„Isaura” w doniczce

Tak popularnie przyjęło się nazywać Gynurę. Najbardziej znanym jej gatunkiem jest Gynura aurantiaca, zawiadająca swoją popularnością pięknie, fioleto-żółtymi kwiatami. Rządziej spotykamy gatunek jest Gynura sarmentosa (syn. G. procumbens). Wymienione gatunki zakwitają wiosną — pomarańczowo-żółtymi kwiatami przypominającymi kwiaty mniszka. Wydzielają one przykrą woń i należy je usuwać. Gynura szczególnie atrakcyjnie wygląda posadzona w wiszącym pojemniku.

Gatunek ten wymaga dużo światła, dobrze rośnie w świetle rozproszonym. Rośliny pozbawione dostatecznego oświetlenia tracą charakterystyczną barwę a liście wyciągają się. Nocą wymagają 18-21 st. C., w ciągu dnia 21-24 st. C. Latem podlewaj — nie obficie, zimą mniej — nie dopuszczaj jednak do nadmiernego przesuszenia. Nawadź raz na miesiąc nawozami wieloskładnikowymi w stężeniu obniżonym do połowy dawki zalecanej na opakowaniu.

JAROSŁAW BAK
Foto: A. Wach



ppłk ADAM JAROS

Za biedni aby oszczędzać

— Pani dyrektorze, tegoroczna zima dała nam się we znaki, a tymczasem co najmniej od dwóch lat mówi się o tym, że zasypiecie Polskę świetnym materiałem termoizolacyjnym. Mówi się, a waszego izolatora jak nie było — tak nie ma. Nawiasem mówiąc, pański gabinet także przysłałoby się ocieplić...

— Rzeczywiście, od czasu do czasu marzę, ale na szczęście dość często muszę wyjeżdżać służbowo. Jeśli trafiam przy takiej okazji na ciepłe miejsce — rozgrzewam się na zapas.

A jeśli mowa o materiałach termoizolacyjnych, istotnie jesteśmy przygotowani do produkcji nowej generacji styropianu. Nie jest to jednak sprawa prosta, chociaż o wytwarzaniu materiałów termoizolacyjnych dla budownictwa myśleliśmy poważnie od 1982 roku. Najpierw miała to być wełna mineralna, ale z kilku przyczyn zrezygnowaliśmy z tego projektu. Po pierwsze proces produkcji wełny wiąże się z pewnym zagrożeniem dla środowiska naturalnego. Po drugie — cokolwiek by powiedziano — nie jest to materiał tak uniwersalny, jak na przykład styropian.

O styropianie można usłyszeć rozmaite opinie. Owszem, gwarantuje świetną izolację cieplną, ale potrafi też wyparować i na dodatek jest kruchy.

— Być może takie cechy posiadał styropian pierwszej generacji. Obecnie wytwarzany sublimuje dopiero w temperaturze 80 stopni, jest samogasnący. A co do tamliwości — racja. Ten, który jest stosowany w polskim budownictwie rzeczywiście nie jest przednią jakością. Zresztą nie jest to jedyna jego wada. Negatywnie ciąży na nim archaiczna technologia produkcji i wiążąca się z tym kiepska jakość, ale także duże zużycie surowca oraz energii w co najmniej dwóch postaciach: elektryczności i pary.

— Czyżby inżynierowie od izolacji wodoszczelnej wymyślili nowoczesną technologię, nad którą biega się bez widocznych rezultatów już od kilkunastu lat profesorowie w specjalistycznych ośrodkach?

— Czy ja wyglądam na eksperta od otwartych drzwi? Porządnym styropian stosowany jest od dawna w całej niemal Europie. Najpierw znaleźliśmy współpracownika. Zostało nim katowickie Biuro Zbytu Izolacji, a potem wspólnie poszu-

kaliśmy firmy, która — za najmniejsze pieniądze — sprzedawała nam dobrą linię produkcyjną wraz z technologią. Znaleźliśmy „Wiesera” w Austrii, zgromadziliśmy 600 tys. dolarów na zakup. Kontrakt podpisałmy 25 listopada 1983 roku, a w marcu następnego roku wpłaciliśmy kontrahentowi dziesięcioprocentową zaliczkę.

— To już prawie rok, jak daliśmy kapitalistom dolary, a hala, gdzie miały stanąć maszyny nadal jest pusta. Nawiasem mówiąc, stoi tak od ośmiu-dziesięciu lat...

— Miał tam być produkowane masy izolacyjne na importowanych maszynach z importowanych surowców. Dobrze, że nie doszło do tego zakupu. Wszystko to stałoby teraz bezczynnie, bo nie ma dewiz na import surowców.

A wracając do styropianu, „Wies-



„DI” rozmawia z mgr Waldemarem Znaczyńskim — dyrektorem Przedsiębiorstwa Materiałów Izolacji Wodoszczelnych „Isolacja” w Zduńskiej Woli.

ser” przekaże linię w cztery miesiące po uruchomieniu przez Bank Handlowy akredytywy. My w trzy miesiące później dostarczymy styropian. Dolary na koncie mamy, ale skarbiec Banku Handlowego jest pusty.

— Nie obawia się pan, że jeżeli te dolary w końcu się znajdą, trzeba będzie znowu szukać twardych walut na zagranicznych surowiec do zagranicznej maszyny?

— Surowiec jest w Polsce. Ovipian z Oświęcimia był przetestowany w Austrii z doskonałymi rezultatami. Poza tym trzeba spojrzeć na sprawę wydatków 600 tys. dolarów z zupełnie innej strony. Jedną austriacką linię wyprodukuje

Mróz przechodził przez ściany naszych mieszkań i biur z ogromną łatwością. Miliony ton węgla spala się po to, aby ogrzać atmosferę.

— Ściana z cegły, aby mogła sprostać nowym polskim normom, musiałaby mieć ponad jeden metr grubości...

— Natomiast w Austrii, gdzie norma jest jeszcze surowsza — ponad dwa metry. A przecież nikt tam nie buduje domów z murami jak w średnio-wschodnich zamkach. Stało się to możliwe m.in. dzięki stosowaniu nowoczesnych technologii w budownictwie. Umożliwiło to przede wszystkim styropian. Stary dom, którego ściany są zbyt „przewiewne”, okleja się styropia-

nem i następnie pokrywa cienką warstwą masy tynkarskiej w dowolnym kolorze. Efekty estetyczne — to korzyść uboczną. Widziałem domy ocieplane tą metodą już przed dwudziestu laty. Wszystko trzyma się jak nowe, chociaż nie zawsze tę izolację przyklejałi specjalści. Jest to technologia dla każdego.

— A tymczasem nasze płyty z azbestu nie dosyć, że odpadają, to na dodatek zatrują środowisko.

— Odpadają, bo są nieprzyzwoicie ciężkie. Styropian, który chcemy produkować, jest nie tylko mocniejszy od obecnie stosowanego w Polsce, ale i lżejszy. Poza tym wiadomo, że właśnie ze względów zdrowotnych ocieplanie płytami acyklowymi, czyli inaczej mówiąc azbestowymi, w tym roku musi być zakazane. Taka jest ostateczna decyzja Instytutu Techniki Budowlanej. A ocieplić domy trzeba.

Każdego roku — tak wynika z opracowanych programów — należy położyć na ścianach istniejących budynków przynajmniej 2 miliony metrów kwadratowych izolacji.

— Czyli kolej na was?

— Mam nadzieję, że nie jesteśmy za biedni, aby oszczędzać i w końcu pieniądze się znajdą. Przedstawienie jest uwzględnione w Centralnym Planie Rocznym na rok 1987, znalazło też swoje miejsce w centralnych planach oszczędnościowych, bo przecież nie chodzi tylko o ocieplenie istniejących budynków lub dostarczenie odpowiedniego materiału termoizolacyjnego fabrykom domów. Jest to szansa na rozwój nowoczesnego budownictwa. W ciągłym kontakcie są z nami politechnika i stożnica gdańska. Dzięki nowej technologii, do której niezbędne są granulki styropianu, domo jednorodzinne dla ich pracowników będą o połowę lżejsze i odpowiednio ciepłochronne. Ale na granulki muszą jeszcze poczekać. Czekają także muszą inne technologie, jak na przykład ocieplanie stropodachów. Jedno jest pewne: trwanie przy betonie nie pomoże budownictwu w wyjściu z kryzysu.

Nie chciałbym, aby ktokolwiek zrozumiał, że styropian z „izolacji” to panaceum na problemy polskiego budownictwa. Warto jednak wiedzieć, że właśnie dzięki temu materiałowi nasze domy mogą być ciepłe i lekkie, a zatem o wiele tańsze w budowie i eksploatacji.

Rozmawiał: JERZY WITASZCZYK

Psychotronika dla celów wojny (4)

W kalejdoskopie zbrojeń dużą wagę przywiązuje się do rozpracowania zagadnienia dotyczącego zdalnego przenoszenia wzorca choroby na biosystemy ludzi i zwierząt. Umierające komórki, kiedy zostają zniszczone w sposób naturalny lub sztucznie zwalniają w tym procesie promieniowanie ultrafioletowe, fotony UV lub biofotony roznoszą wieść o ich śmierci z prędkością światła. Infekcja jest destruktywną informacją sąsiadnie zdrowe komórki, które później także ulegają chorobie i po ich śmierci, wyemitowane biofotony rozprzestrzeniają śmiertelność krag choroby, jak w reakcji łańcuchowej. Promieniowanie mitogenetyczne, sprowadza się do określonych właściwości komórek emitujących światło obecności słabo związanych elektronów, jak również jednej z wielowartościowych grup atomów w czasie związku chemicznego. Takie procesy wymagają, aby kultury „nadawcze”, odbiorcze” były hodowane w naczyniach kwarcowych; stosowano okienka i soczewki przenoszenia kwarcowe, gdyż normalne szkło nie przepuszcza promieniowania ultrafioletowego i podczerwonego.

Po raz pierwszy mitogenetyczną zasadę przekazu zastosowano w 1923 roku. Wywołała ona szok i wiele kontrowersji. Nie znając jeszcze wielu mechanizmów działania eksperymentatorzy posługiwali się niewiarygodnymi przyborami, dopiero odpowiednie urządzenia techniki chłodzenia z lat sześćdziesiątych pozwoliły wkroczyć zasadzie mitogenetycznej w nowy etap rozwojowy.

Na podobnych założeniach bazuje również hipoteza bioplazmatyczna — bioplazma, czyli pole energetyczne o wyższej wymiarowości uporządkowania korespondujące z ciałem fizycznym. Amerykańscy specjaliści są zdania, że przekaz wzorca choroby jest możliwy wtedy, gdy występuje jako tzw. istnienie dwustanowe — jako „masa — czas”, tzn. w stanie potencjalnym, mającym moc, zwany wirtualnym. Wzorce chorobowe jako obiekty dwustanowe zostają przeno-

szone przez wyższą wymiarowość, hiperprzestrzeń w czasie zero do ciała znaczących do zarażenia, gdzie przywrócone do postaci zarazków chorobotwórczych zaczynają działać. Psychotronicy z USA uważają, że wzorce choroby w sposób niezauważalny są przenoszone przez zespół świadomości — organizm ludzki i wchłanianie przez odbiorcę w jego własne ciało fizyczne, gdzie za pomocą różnych procesów energetycznych i chemicznych atakują zespoły komórek zdrowego organizmu. Nie jest to przenoszenie choroby jak w przypadku infekcji, lecz przenoszenie informacji o symptomach choroby, która powoli dzięki naszej podświadomości będzie się rozwijać...

Zgodnie z teorią naukową całkowicie akceptowaną, Amerykanin T. Bearden sugeruje, że myśli i obiekty myśli, sny, halucynacje, wizje i inne formy naszej podświadomości posiadają w obszarze biopola odpowiedni do ich materialności status realizmu — status zjawisk rzeczywistych, że są one tam realne i naczynialne, jak akcenty materialne w granicach naszego, trójwymiarowego wszechświata.

Thomas Bearden uważa, że takie efek-

Sparalizować organizmy żywe?

ty jak zjawy, materializacje i dematerializacje, pojawienie się UFO itp. świadczą, że możliwe jest spontaniczne lub świadome wywoływanie kontaktów między tymi pozornie oddzielnymi od nas hiperswiatami i naszym światłem przestrzenno-czasowym, a elementem łączącym jest wspólny dla wszystkich biopól kanał czasowy. Amerykańscy psychotronicy twierdzą, że — poszukując „otworów”, poprzez które nasza świadomość może oddziaływać na wyższe biopola i stymulować obiekty myśli, czyli materializować je w naszym świecie i poprzez które mogłyby zachodzić również procesy odwrotne — odkryli pewne częstotliwości w widmie elektromagnetycznym, które spełniają funkcje takich

KOMINIARZ I MPO RUJNUJĄ „KAMIENICZNIKÓW”

- ◆ Smolowanie zamiast remontu
- ◆ Zrzeszenie kontra „lokalówka”

Mamy w Łodzi ok. 750 prywatnych kamienic, z czego 105 administrowanych jest przez Zrzeszenie Właścicieli i Zarządców Domów. Pozostała część jest zarządzana przez właścicieli albo ich pełnomocnych. W jakim stanie są prywatne kamienice?

— Z tych 105 domów 90 proc. wymaga remontów kapitalnych — mówi prezes zarządu zrzeszenia Zenon Fiszerowicz — Takich remontów nie wykonuje się od kilkunastu lat bo nie ma na nie pieniędzy. Przepisy pozwalają wprowadzić na wystąpienie o fundusze do dzielnicowych wydziałów gospodarki komunalnej, można uzyskać 140 tys. raz na trzy lata dla jednego budynku. Zeby zrzeszenie mogło wystąpić w imieniu właścicieli, musi mieć akceptację samorządu mieszkańców. I w tym miejscu zaczyna się kłopoty. Przedwodniczącego najczęściej nie ma a jak jest, to nie wie o co chodzi i boi się podjąć decyzje. Lokatorzy, mający nawet bardzo złe warunki mieszkaniowe, nie skarzają się do samorządu. Jeśli już uzyskamy stempel, to udajemy się do Przedsiębiorstwa Usług Inwestycyjnych Gospodarki Mieszkaniowej, żeby się zajęło sprawą. — Oznacza to zwykle — mówi prezes Fiszerowicz — że zrzeszenie musi znaleźć wykonawcę i sporządzić umowę, ale tylko w dwóch egzemplarzach (takie są przepisy), co oznacza, że tracą kontrolę nad sprawą, bo nie ma dokumentów. Jeden egzemplarz ma wykonawca, drugi zostaje w PUIGM przy ul. Abramowskiego. W ten sposób my zaczynamy całą sprawę, a co dzieje się na budowie — tego nie wie nikt. Dochodzi do tego, że np. dwa tygodnie temu mieliśmy „nalot” IRCh, której kontrolerzy nie wiedzieli, że powinni udać się na Abramowskiego, gdyż my mamy puste teki z dokumentami. — A co można zrobić za 140 tys. zł?

— Nawet dachu nie można posmolować a o remontach kapitalnych dawno już zapomnieliśmy. Zrzeszenie dysponuje, oczywiście, pieniędzmi z czynszów. Jest tego rocznie ok. 3-4 milionów, ale pieniądze te przeznaczane są na eksploatację i na awarie. W ciągu dwóch lat wywóz śmieci, czyszczenie kominów oraz ceny materiałów

potrzebnych do utrzymania porządku wrosły trzykrotnie. Czynsze wzrosły od 6 do 10 zł za metr. Najwięcej kłopotów mamy z MPO, które kosztuje nas 1,5 mln zł. rocznie i nie wywiązuje się z obowiązków. „Sanepid” straszy nas karami, a my jesteśmy bezradni. — Czy można się utrzymać będąc „kamienicznikiem”? — Nie. Rola „kamienicznika” jest bardzo niewdzięczna. Przez całe lata wydziały spraw lokalowych przydzielają lokatorów, którzy najczęściej nie dbają o zajmowane mieszkania. Dozorcy uciekają, gdyż nie możemy zapewnić im mieszkań. Nie mamy wpływu praktycznie na nic, nie mamy pieniędzy, a budynki czekają na remonty i modernizację. W. M.

Do kasety i na taśmę

W połowie marca Okręgowy Urząd Przewozu Poczty w Łodzi wzbogacił się o automatyczny transporter do przenoszenia listów. Najpierw listy trafiają do kaset, zaopatrzone w odpowiednie symbole kodowe, a następnie powędrują do rozdzielni — jeśli adresowane są do mieszkańców Łodzi, bądź do maszyn segregujących — gdy na kopercie znajdzie się kod innej miejscowości w kraju. Dzięki temu będzie można uniknąć wielu błędów, przyspieszyć pracę i zrezygnować z transportowania listów tradycyjnymi wózkami. Pomysł automatycznego transportera zrodził się w Centralnym Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Poczty w Warszawie, a wykonawcą są zakłady Unifim w Olsztynie. W. M.

U góry kiepsko na dole — fatalnie

W sobotę, podczas godzinnej przejażdżki po mieście, nasz reporter naliczył siedem skrzyżowań z nieczynną sygnalizacją świetlną. Nie paliły się światła w zbiegu al. Włókniarzy i ul. Pojezierskiej, al. Włókniarzy i ul. Lisiej, ul. Pabianickiej i ul. Bednarskiej, ul. Pabianickiej i ul. Dubois, ul. Pabianickiej i ul. Odziańskiej, ul. Zaozińskiej i ul. Gagarina, a przy zbiegu ul. Pabianickiej i ul. Gallileusza część sygnalizatorów była ciemna, część zaś wyświetlała stale żółte (nie migające) światła.

Podobnych skrzyżowań jest w mieście zapewne więcej. Dyrektor Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Dróg i Mostów — Andrzej Doliński — twierdzi jednak, że „sygnalizacyjny kryzys” już za nami. Po prostu przedtem było jeszcze gorzej.

Skąd się to bierze? Okazuje się, że głównym winowajcą znowu jest klimat — zimą, śnieg odgarnia się pod sygnalizatory, a potem, podczas roztopów dochodzi do zwarcia. Tylko dlaczego kable czy urządzenia elektryczne nie są tak zabezpieczone, żeby im woda nie szkodziła? Zależy się, że to pytanie zostanie bez odpowiedzi.

Jest też w Łodzi kilka skrzyżowań (np. róg al. Włókniarzy i ul. Pojezierskiej), na których swego czasu doszło do poważniejszych awarii kablowych. Kilka tygodni temu informowano nas, że z naprawą trzeba zacząć, aż zrobi się cieplej. Teraz jest już cieplej, a światła nadal nie ma.

Kolejną przyczyną to kradzieże. Dyrektor Doliński mówi np. że kilkakrotnie okradane były tzw. szafy sterownicze przy zbiegu ul. Rzgowskiej i ul. Gagarina, al. Włókniarzy i ul. Pabianickiej czy ul. Bratysławskiej i ul. Wróblewskiego.

Instalacja — tak kuchenka — nie

W kolejnej „Poczcie czytelników” cytowaliśmy list, którego autor — członek spółdzielni „Polesie” — żalił się, że musiał sam pokrywać koszty naprawy nieszczelnych urządzeń gazowych w swoim mieszkaniu, mimo iż z zamieszanej swego czasu na naszych łamach wypowiedzi wiceprezesa spółdzielni, Stanisława Kubiaka, wynikało, że jeśli lokator nie dokonywał żadnych przeróbek, koszty powinna pokryć spółdzielnia.

Prezes Kubiak zatelefonował do nas i wyjaśnił, że tak dzieje się istotnie w wypadku nieszczelności instalacji gazowej, a więc np. tzw. przyłącza kucharki, natomiast jeśli szwankuje sama kuchenka — użytkownik naprawia ją na własny koszt.

Z listu naszego czytelnika nie wynikało jasno, co wymagało naprawy — jeśli nie była to kuchenka, spółdzielnia — na podstawie rachunku — powinna zwrócić pieniądze. (ab)

Zdarza się wreszcie, że sygnalizacja nie działa z powodu awarii energetycznych, jak to niedawno miało miejsce np. przy zbiegu al. Mickiewicza i al. Kościuszki.

Tyle o tym, co kierowca widzi u góry. O tym, co jest na dole, tzn. na jezdniach — lepiej nie mówić. Te wszystkie dziury i wyrwy w nawierzchniach, od których aż roi się na łódzkich ulicach, nie tylko grożą uszkodzeniem wozu

Jugosłowiańskie towary w łódzkich sklepach

Ostatnio miało miejsce spotkanie jugosłowiańskich kupców z

Awarie wodociągowe

W piątek późnym wieczorem doszło do dwóch awarii wodociągu na ul. Składowej. Ponieważ trzeba było rozkopać jezdnię, na sobotę i niedzielę wprowadzono zmiany organizacji ruchu w tym rejonie. Przez półtorę doby mieszkańcy domów na odcinku do ul. Armii Ludowej pozbawieni byli wody. Podstawiono beczkowóz. Awarie usunięto wczoraj przed południem.

W niedzielną awarię wodociągów wystąpiły przy ul. Piotrkowskiej 271 oraz w zakładach miejskich przy ul. Traktorowej. (ab)

Klienci i załoga „Uniwersalu” — dzieciom

Tradycyjnie już załoga łódzkiego oddziału Domów Towarowych „Centrum” przeprowadziła zbiórki darów dla wychowanków domów dziecka. Jak w poprzednich latach klienci „Uniwersalu” ofiarowali mnóstwo atrakcyjnych prezentów, w sumie zgromadzono ich ponad 2200 sztuk. Było też drugie źródło atrakcji dla dzieci — załoga łódzkiego oddziału TD „Centrum” ufundowała prawie 500 podarunków. Prezenty powędrowały do domu dziecka w Grotnikach, Pogotowia Opiekunczego przy ul. Pawilonowej oraz do domu dla małych dzieci przy ul. Drużynowej. (K. K.)

Waloryzacja emerytur i rent

WALORYZACJA EMERYTUR I RENT, TO TEMAT NAJBLIŻEJ SZPOTKANIA PRZY TU 33-03-04.

W poniedziałek 23 lutego w godz. od 10 do 12.

Odpowiedzi i wyjaśnienia udzielać będą:

KAZIMIERZ ZIELIŃSKI — z-ca dyrektora ZUS

HENRYKA JERZMANOWSKA — kierownik działu ruchu emerytur i rent

oraz **TERESA MIELCZAREK** — kierownik wydziału świadczeń rolnych.

Uliczny rekonesans

ale i zagrażają bezpieczeństwu jazdy. Co prawda od kilku dni drogowcy latają jezdnią, na co wykorzystuje się 20-25 ton asfaltu w ciągu doby, ale końca jeszcze długo nie będzie widać. Zeby było śmieszniej, wytwórnie masy bitumicznej Kombinatu Robót Drogowych i WPDIM — są jeszcze w remoncie i asfalt trzeba przegotowywać w nocy w kotłach WPDIM stara się o przydział dodatkowych środków na doprowadzenie ulic do porządku. Jeśli nie dostanie — i, tak będzie latać, ale wtedy nie starczy na inne rzeczy, chociażby na tę nieszczęsną sygnalizację. W sumie: albo mróz, albo odwilż, albo remont... — czyli zawsze na coś można zważyć więc... (ab)

Francuska awangarda filmowa

Wielce interesująco zapowiada się przegląd jaki, za sprawą Muzeum Sztuki, zaczyna się dziś (23 bm.) w Łodzi i potrwa do 3 marca. Obejrzymy filmy „francuskiej awangardy z lat 1922-1925.

Z okazji głośnej wystawy „XX Paryż” Kurylik i twórca filmowy z Centrum im. Pompidou — Jean Michel Bouhour przy współpracy z Cinematheque Francaise przygotował zestaw tytułów dokumentujących osiągnięcia plastyków i filmowców. Jest to także swolsty zapis przebiegu rocznicowych poszukiwań w zakresie tworzenia obrazu, przetwarzania barwy, łączenia wizji plastycznych z możliwościami zapisu filmowego. Zestaw tytułów ilustruje różnorodność dróg i kierunków poszukiwań. Przegląd jest rzadką okazją do przyjrzenia się filmom wybranym pod hasłem „Awangarda — znaczy niezależny”. Projekcje będą się odbywały w Bibliotece im. Waryńskiego przy ul. Gdańskiej 102 o godz. 17.30. (rs)

„Piosenki z dedykacją”

Rozgłoszania Polskiego Radia przypomina słuchaczom o kolejnych wydanach audycji „Piosenki z dedykacją” w dniach 23 lutego, 14 i 28 marca br. — zawsze w drugiej i czwartą sobotę miesiąca o 17.30

Specjalne wydanie koncertu pt. „Piosenka dla Ewy” — 8 marca w niedzielę w programie II PR o godz. 17.05.

Szczegółowych informacji udzielamy w rozgłoszn, Narutowicza 130, tel. 73-18-66.

Z KRONIKI MO

CZARNE DNI MELINIARZY

5 i 7 lutego funkcjonariusze MO zlikwidowali w Łodzi 8 melin, w których sprzedawano, po zawyżonej cenie, alkohol. I tak np. funkcjonariusze DUSW Łódź-Polesie u Alicji K. (ul. Wróblewskiego) znaleźli 14 butelek alkoholu. Udowodniono jej, że za pół litra wódki pobierała 1.000 zł. Również za pół litra wódki „Stawowej” pobierała tysiąc złotych Danuta K. (ul. Helska).

U Zygmunta R. (ul. Chrobrego) funkcjonariusze DUSW Łódź-Batuły znaleźli 4 butelki wódki i 6 butelek wina marki „Łódzkie”. Również ten alkohol był przygotowany do nielegalnej sprzedaży. Z kolei funkcjonariusze DUSW

Łódź-Sródmieście zlikwidowali dwie meliny w mieszkaniach Heleny W. (ul. Obrońców Stalingradu) oraz Wiesława G. (ul. Nowomiejska). Zostali oni zatrzymani w areszcie. (J. kr.)

AWANTURNIKA OSADZONO W ARESZCIE

31-letni Jacek S. po wypiciu większej ilości alkoholu 8 lutego wywołał awanturę w hotelu „Centrum”. W czasie interwencji pracowników tej placówki Jacek S. wybił szybę w drzwiach wejściowych restauracji hotelowej. Dopiero funkcjonariusze MO ze Śródmieścia uspokoił awanturnika. Został on osadzony w areszcie. (J. kr.)



WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO 897
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999

Informacja służby zdrowia

Informacja telefoniczna 36-15-19
Informacja kolejowa 36-55-55
Informacja PKS 31-97-06
Dw. Centralny 32-84-03
Informacja kulturalna 32-84-03
Pogotowie ciepłownicze 32-53-12
Pogotowie energetyczne Łódź-Północ 74-34-35
Łódź-Południe 74-28-19

Pogotowie gazowe 74-55-23, 74-66-95, 992

Pogotowie dźwiękowe 74-87-66, 74-40-41

TELEFON ZAUFANIA 33-37-37

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA 33-50-66 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12-22.

TELEFON DLA RODZICÓW 33-24-99 — porady wychowawcze, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18.

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17-20).

TEATRY

TEATR 77 — godz. 19 „Labyrinth świata i raj serca”
Pozostałe teatry nieczynne

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeligowskiego 7) — godz. 10-13

ZOO — czynne w godz. 9-15.30, (kasza do godz. 14.30)

PALMIARNIA czynna w godz. 10-16 (prócz poniedziałków).

KINA

BALTYK — „Niesamowity jeździec” (USA) od lat 15, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

IWANOWO — „Nie kończąca się opowieść” RFN b.o. godz. 16.45, 19; Seans nocny — „Mistrzini Wu Dang” — chiński od lat 15, godz. 21.15

PRZEWIOSNIE — „Przyjaciel wesolego diabła” — pol. b.o. — godz. 15, 17; „Żyć i umrzeć w Los Angeles” — USA od lat 18 — godz. 19.30

POLESIE — „Nie kończąca się opowieść” — RFN b.o. godz. 15, 17, 19

WŁOKNIARZ — „Nad Niemnem” cz. I i II — pol. od lat 12 — godz. 9, 12.15, 15.30, 18.45

WOLNOŚĆ — „Dawno temu w Ameryce” USA od lat 18, godz. 10, 14, 18

WISLA — „Pierścień i róża” — pol. b.o. godz. 10, 12.15, 15; „Czas nadziei” — pol. od lat 15, godz. 17.30, 20

ZACHETA — „FX” — USA od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

STUDIO — „Indeks” pol. od lat 15, godz. 17, 19.30

STYLOWY — „Powrót do przyszłości” (USA) od lat 12, godz. 16.45, 19

TATRY MALE-STUDYJNE — „Czułe słówka” — USA od lat 15, godz. 17

DKM — „Huzon — Najpiękniejsza bajki świata” — godz. 16, 18

OKA — „Na całość” (pol.) od lat 18, godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30

GDYNIA — Kino non stop od godz. 9-17 „W niewoli u wilkingów” radz. od lat 12; Przejęcia twórczości R. Wionczka — „63 dni” — pol. b.o. godz. 17.30, 20

HALKA — „Trzy stopy nad ziemią” — pol. od lat 15 — godz. 13

MŁODA GWARDIA — „Generał Bagration” radz. od lat 15, godz. 10, 19; „Pierścień i róża” pol. b.o. godz. 13, 15, 17

MUZA — „Porwanie w Tuturlistanie” pol. b.o. godz. 16; „Protector” USA od lat 18, godz. 18

I MAJA — „Naręczona księżka z Krainy Sól” czes.-RFN b.o. — godz. 16; „Podróż do Indii” — ang. od lat 12, godz. 18

POKÓJ — „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie” — pol. b.o. godz. 14.30; „Sceny dziecięce z życia prowincji” — pol. od lat 18, godz. 16; DKF — godz. 19 — seans zamknięty

ROMA — „Piramida strachu” — USA od lat 12, godz. 10, 14.30, 17; „Król Drozdobrody” czes.-RFN b.o. godz. 12.15; „Skapel, proszę” czes. od lat 15, godz. 19.30

STOKI — „Czy leci z nami pilot?” — USA od lat 12, godz. 16; Projekcja dla TPD Łódź-Widzew — Film dla rodziców — „Czas dojrzewania” pol. od lat 15, godz. 18

SWIT — „C.K. Dezertoryz” — pol. od lat 18, godz. 16, 19

TATRY — „Głiniarz z Beverly Hills” — USA od lat 18, godz. 15.30, 17.30, 19.30

SOJUSZ — „FX” — USA od lat 18, godz. 16, 18

ZŁOTA PUSZKA — „Galopem przez puszcę” (węg.) od lat 15, godz. 18

APTEKI

Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Lutomska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstanyńów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 33.

Aleksandrów — Kościuski 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10, Ozorków — Armii Czerwonej 17.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczeniowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 4)

Doraźna pomoc okulistyczna ul. Zapolskiej 1. — Gabinet czynny od 17-7 rano w dni powszednie, w dni wolne od pracy całą dobę. Tel. 43-39-72 wew. 68.

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 33-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-05-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny: I sekretarz: 32-04-75, sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-00; sport: 32-08-9; dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (reklamsów nie zamawianych redakcja nie zwraca). Redakcja noma: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 33-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

**ZAKŁAD OPROGRAMOWANIA I SPRZĘTU
KOMPUTEROWEGO
„STUDENT-SERVICE”,
Łódź, al. Politechniki 3 b**

OFERUJE:

- projektowanie i programowanie systemów informatycznych,
- opracowywanie dokumentacji wykorzystania techniki komputerowej w przedsiębiorstwach,
- organizowanie kursów i szkoleń w zakresie użytkowania i obsługi sprzętu komputerowego,
- naprawy systemów mikrokomputerowych i rozbudowa ich konfiguracji (w standardzie IBM),
- ekspertyzy, weryfikacje i doradztwo informatyczne.

Gwarantujemy solidne i terminowe wykonanie zleconych prac, krótkie terminy realizacji oraz konkurencyjne ceny.
Zatrudniamy studentów, absolwentów oraz pracowników naukowych wyższych uczelni.

336-k



POSREDNICTWO kupna-sprzedaży mieszkań, samochodów, maszyn 43-34-70 (16-19) Drużkowski.

DZIAŁKI — sprzedam. 2369 g 43-10-92.

POSIADŁOŚĆ pod Łodzią z zabudowaniami pod rzemiosło — sprzedam Listy 1985 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.



KOMPUTER — kupię. Tel. 43-79-63. 2410 g

KUPIE szwedzkie cyfrowe firmy „Textima” lub „Uniplet” Nu 18-22 średnica 20 cali. Tel. 51-61-58.

KUPIE kwaciarnie lub przystawki do snóki. Listy 3051 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM ETZ-Lux. Czynną 5 od 17. 3146 g

SPRZEDAM maszyny firmy „Minerva”: stębnówki siupkowa zyg-zak. Tel. 84-28-64 do 20. 3121 g

SPRZEDAM kładub „Maka 707”. Deczyńskiego 37. 3151 g

ZBIORY znaczków, starych listów kupi Biuro Pośrednictwa, Warszawa, Chełmska 18A/30, 40-44-07. 645 k

MIESZKANIA — nieruchomości: pośrednictwo handlowe. poradę, biuro mgr Baryckiego — obecnie — Kościuszki 93. 19351 g

ZAMIENIE dwupokojowe, kuchnia i pokój kuchnia, kwaterekowe, wszystkie wygodne na trzypokojowe, kuchnia — osiedle Żubardz ul. okolice. Tel. 51-35-53. 3104 g

M-3 własnościowe z telefonem w Warszawie zamienie na równorzędne w Łodzi. Listy 2645 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POKOJE nad morzem do wynajęcia Kolobrzeg Koszalińska 27/8, Elżbieta Zerebecka. 3050 g

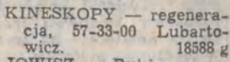


POSREDNICTWO kupna-sprzedaży mieszkań, działek budowlanych, rekreacyjnych, domów 22 Lipca 12. Mgr K. Miński, mgr Matuzalski. 32-18-08 (11-17). 1754 g

NIEMIECKI, francuski, jaciński — nauka wszelkie tłumaczenia — mgr Cierznikowski. tel. 32-54-52. 3056 g

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski. 2206 g

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne zatrudni szwaczki odzież skórzanej. tel. 52-28-39 8-15. 17183 g



KINESKOPY — regeneracja. 57-33-00 Lubartowicz. 18588 g

JOWISZ — Rubin naprawa 55-24-56 Muszyński. 1342 g

PRZESTROJENIA PAL/SECAM, fonia, UKF, magnetowidy, mikrokomputery. Inż. Fidler 48-62-18. 3370 g

PRALKI automatyczne — naprawa. Klimczak. — 86-03-56. 18522 g

PRALKI automatyczne, zmywarki — naprawa, podłączenia. Kaczuba — 81-30-78. 17106 g

UKŁADANIE glazury, — 86-42-43, Karliński. 19037 g

ZAKŁADANIE wykładzin podłogowych, 78-68-27 — inż. Walczak. 19328 g

CYKLINOWANIE — lakierowanie (polysk, półmat, mat). Również dla instytucji. 51-77-10 Jackson. 36899 g

MURARSTWO, tynkarstwo, posadzki. 87-48-87 Hejduk. 19670 g

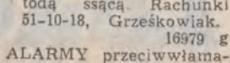
RENOWACJE łazienek, glazura, hydraulika, Urbus, 52-41-85.

OKAPY nadkuchenne. Wyciszanie. Drzwi harmonijkowe. Wojciechowski. 16-53-03, 16-52-62. 3094 g

ZALUZYJE, drzwi harmonijkowe, wyciszanie, karniże. 43-42-79 Ciesielski. 1284 g

CZYSZCZENIE szamponierą dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. 34-96-03, Wągrowa. 18322 g

ZALUZYJE przeciwsłoneczne. 51-87-33 Skrzypek. 974 g



MYCIE okien, sprzątanie. Instytucjom rachunki. 32-74-13 Prokopińska. 20604 g

MYCIE okien, sprzątanie wewnątrz instytucjom rachunki. 86 25-82 Wiecka. 19253 g

PRANIE dywanów, wykładzin, tapicerki metodą ssącą. Rachunki 51-10-18, Grzeškowiak. 16979 g

ALARMY przeciw włamaniom do mieszkań. — Maślankiewicz 36-32-68, 36-77-64. 1540 g

SEZAM — elektroniczna ochrona pomieszczeń czujnikami ultradźwiękowymi. Zabezpieczenie drzwi (blacha, blokadki zamki patentowe). Ozdobne wyciszanie. Montaż drzwi stalowych, skrytek sejfowych. Rachunki instytucjom. 52-91-82, Kalinowski. 17355 g

HAFCIARSTWO. Koszoda, Promińskiego 44. 18357 g

ODŚWIEŻAMY odzież skórzaną, dokonujemy wszelkiej reperacji. Zachodnia 77, Kochanek. 2995 g

ZABEZPIECZANIE antykorozyjne samochodów. Solankowa 4, Uznański. 84-62-33. 16998 g

UKŁADY wydechowe, nadkola. Judyma 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 1856 g

NABIJANIE nap. hafciarstwo. Wschodnia 49, Zausiński. 15182 g

KOBIETY karmiące! Wyposażalnia elektrycznych odciągaczy pokarmu. Yousif, 32-35-03. 16950 g

ZAKŁAD ślusarski wykonuje: kraty okienne, balkonowe, balustrady, ogrodzenia. 78-82-23, Motyliński. 17003 g

NAJKORZYSTNIEJSZE dni do poddania się zabiegowi chirurgicznemu, stomatologicznemu, biometry indywidualne, biopowinowactwa partnerskie ustala „Biorym”. Gliwice, skrytka pocztowa 420. Podaj datę urodzenia. 2028 g

„ESKULAP” — telefon 32-27-82, wizyty lekarskie — EKG, zabiegi pielęgniarstwa. 18811 g

TELEPOGOTOWIE Witkowski. 34-21-09. 1860 g

„RUBIN”, „Elektron” — naprawa. 51-44-54, Gogulski. 1831 g

„LEWI-WIDEO”. Filmowanie uroczystości. 57-46-31, 55-81-73. 2977 g

PKP ZAKŁADY BUDOWNICTWA KOLEJOWEGO
w Radomiu, ul. Curie-Skłodowskiej 18,
tel. 281-01

ZATRUDNIĄ

przy przebudowie stacji Łódź-Oiechów:

- ▼ kierownika wielkiej budowy z wykształceniem wyższym — budownictwo lądowe plus uprawienia budowlane (istnieje możliwość otrzymania mieszkania służbowego),
- ▼ inżynierów i techników budownictwa ogólnego z uprawnieniami na stanowiska kierowników budów i majstrów,
- ▼ robotników w zawodach ogólnobudowlanych: cieśli, murarzy-tylnarzy, betoniarzy,
- ▼ robotników niewykwalifikowanych. Zakwaterowanie w zapleczu hotelowym ZBK, możliwość korzystania ze stołówki.

Wynagrodzenie wg zakładowego systemu wynagradzania pracowników oraz świadczenia PKP w postaci: deputatu węglowego, ekwiwalentu pieniężnego za umundurowanie służbowe, zniżki kolejowej dla pracowników i członków rodziny, bezpłatnych leków.

ZBK prowadzi roboty eksportowe. Do oferty należy załączyć kwestionariusz osobowy. Wstępnych informacji udziela dział kadr — Radom, tel. 281-01, a w sprawie pracowników fizycznych informacji udziela kierownik budowy w Koluszkach, ul. Budowlanych 5a, tel. kolejowy 865-60. 740-k

UWAGI MIŁOŚNICZY NARCIARSTWA!
oraz inne osoby zainteresowane weekendem w rejonie Zakopanego i Bukowiny

SKI-EKSPRES

weekendowe wyjazdy autokarem (bez konieczności brania urlopu)

wyjazdy z Łodzi o godz. 16 w każdy piątek, powroty ok. godz. 23.30 w niedzielę).

ZAPISY:

Biuro Usług Turystycznych „Intertour”
Spółka z o.o. w Łodzi, ul. Piotrkowska 73/75,
tel. 32-91-57 i 32-65-38 w godz. 8.30 — 16.30. 232-k



ELEKTRA
SPÓŁDZIELNIA PRACY

PILNIE POSZUKUJEMY WYKONAWCY

PLYTEK DRUKOWANYCH DWUSTRONNIE,
o wymiarach 20x20 cm, w ilości 150—200 szt. miesięcznie na lata 1987—1988.

SKUPUJEMY
LAMINAT EPOKSYDOWO-SZKLANY DWUSTRONNY.

Oferty prosimy składać pod adresem: 81-659 Gdynia, ul. Wąska 8, tel. 24-11-69 lub 24-14-40. 425-k

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

„ALIMAR”
w Łęczycy, ul. Kopalniana 14, tel. 54-68,
tix nr 83404

ZAKUPI

następujące maszyny włókiennicze:

- ▼ igłowarka,
- ▼ przesywarka typu „Maliwati”,
- ▼ rozwłóknarka do nici,
- ▼ szarpacz 1- lub 2-bębnowy,
- ▼ wilk-mieszak.

Ponadto oferuje do sprzedaży ocieplacz igłowany (watolina) biały i kolorowy. Oferty oraz zamówienia prosimy składać pod ww. adresem. 416-k

**ZMIANA
NUMERÓW TELEFONÓW**

Od 16 lutego 1987 roku uległy zmianie numery centrali telefonicznej

**Zakładów Przemysłu
Dziewiarskiego „Pafino”,
ul. Łukasiewskiego 4.**

Aktualne numery telefonów to:

- ◆ 81-57-60
- ◆ 81-57-65
- ◆ 81-57-66
- ◆ 81-57-70
- ◆ 81-77-35
- ◆ 81-77-36
- ◆ 81-77-40.

1142-k

WYROK SĄDU

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 16 maja 1986 roku JERZY KĘDZIERSKI, s. Rocha, ur. 29 marca 1939 roku, zam. w Łodzi, ul. Miłnarska 5/7, został skazany na karę siedmiu lat pozbawienia wolności 300,000 zł grzywny, utratę praw publicznych na lat pięć, konfiskatę mienia w całości oraz publikację wyroku w prasie za to, że w okresie od 18 kwietnia do 24 lipca 1985 roku, działając w przestępstwie ciągłym, władał się do dwunastu samochodów osobowych, z których zabrał mienie wartości 276,080 zł na szkodę osób fizycznych.

SCINANIE drzew. Duda. 74-26-29. 1738 g

PAL/SECAM/PAL — telewizory, magnetowidy przestrajam, inż. Hoff 51-54-93, 57-12-33. 452 g

SZAMPONIERA — dywany, wykładziny. Sprzątanie. 78-71-30 Kowalska. 808 g

SCINANIE drzew. 55-55-42 Włodarczyk. 18930 g

LABORATORIUM Analiz Lekarskich, Piotrkowska 204/210, Jezłowski. 20802 g

TEPIMY gryzonie, robactwo. Gwarancja — rachunki. 78-17-53. Kowalik. 2583 g

„SWATKA” — zaprasza samotnych. Piotrkowska 133. 894 g

ZAMIENIE działki budowlaną w Łodzi na nowy samochód. 87-08-12.

KUPIE sklep „Odzież-Obuwie” lub przystąpię do spółki. Listy 3052 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRODUCENTÓW tkaniny frotte — poszukuje 16-47-94. 3149 g

HENRYK Siewierski zgubił indeks nr 5431 WAM. 3061 g

MARLENA Pacha zgubiła legitymację nr 62710/S UL. 3081 g

JÓZEF Gralak, Janówka, Jaśminowa 3 zgubił prawo jazdy. 3112 g

TOMASZ Sądowski, Opoczno, Piotrkowska 188 zgubił prawo jazdy. 3096 g

ROZPRAWA DOKTORSKA

Dziekan i Rada Wydziału Mechanicznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że w dniu 16 marca 1987 roku o godz. 12.15, w sali konferencyjnej (gmach Chemii Ogólnej, ul. Żwirki 38, I piętro), odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. ZBIGNIEWA KOZANECKIEGO na temat: „Badania teoretyczne i eksperymentalne segmentowego, dynamicznego łożyska gazowego”. Promotor: prof. dr hab. inż. Zbyszko Kazimierski — Politechnika Łódzka. Z rozprawą doktorską i opiniami recenzentów zapoznać się można w Czytelnicy Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 1144-k

PONIEDZIAŁEK, 23 LUTEGO

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Kapela z Wiercan — aud. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Karnawał z muzyką Straussów — aud. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Przybyła nam piosenkarka Inka — aud. 18.00 Wiad. 18.05 Od gier do informatyki. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Marska królowa”. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert zyczeń. 20.35 Rzemieślnicze sprawy. 20.45 Par Lagerkvist — „Marianne” — fr. 20.55 W kilku taktach. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Kroniki wędrowek Franciszka Liszta. 22.00 Wiad. 22.05 Zbliżenia — aud. 22.15 Radiowy Suplement do Telewizyjnego Leksykonu Polskiej Muzyki Rozrywkowej. 22.50 Informacje, rady, propozycje. 23.00 Wiad. 23.25 Dla tych, co nie lubią rocka.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Spod znaku Polihymni — mag. 12.25 Kwartet Janusza Muniaka. 13.00 Wiad 13.05 Serwis informacyjny (L). 13.10 Muzyka — penetracja (L). 13.10 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 Muzyczne koneksje — aud. 14.30 Folklor na mapie świata. 15.00 Pa-

Wszystko w radiu

miętniki i wspomnienia. 15.10 Muzyka młodych. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.30 Patrick Quentin „Jego dwie żony” — odc. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zag. muzycznej (L). 17.10 Aktualności dnia (L). 17.30 „Weterani Służby Polsce” — Rep. (L). 18.00 Muzyczne sylwetki (L). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w alchemii. 21.00 Wiad. 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 Od ragtime’u do swingu. 21.30 Wieczór Hieracko-muzyczny.

PROGRAM III

11.00 Polskie archiwum jazzowe — aud. 11.30 „Są sprawy”. 11.40 Gwiazda tygodnia. 11.50 Jan Tulik „Dobrowiedzenie” odc. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 J. Marse „Wróć pewnego dnia” — odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Władimir Ashkenazy — solista, kameralista i dyrygent. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Bielszy odcień bluesa — aud. 15.40 Sportowa Trójka — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść — E. M. Remarque „Luk Triumfalny” — odc. 19.30 Trochę swingu. 19.50 Jan Tulik „Dobrowiedzenie” odc. 20.00 „Nie tylko dla ołów” — mag. 20.45 Klub Trójki — „Orient i kontrkultura” — aud. 21.00 Trzy kwadransy jazzu — aud. 21.45

PROGRAM IV

11.00 Dom i świat — mag. 12.00 Wiad. 12.05 40 lat z piosenką — aud. 12.30 „Matysiakowie” — odc. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Współczesne partytury — aud. 14.00 Popołudnie młodych. 17.00 Wiad. 17.05 Muzyka instrumentalna. 17.15 Przyjaciele, sympatycy, zainteresowani — Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Angielskiej — aud. 17.35 Muzyka instrumentalna. 17.45 Rozważania stylistyczne — aud. 17.55 Widnokrąg — „Sztuka bez ram” — aud. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Język rosyjski (40). 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Studio ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Lekturey Czworaki — Z. Sudolski — „Panny Szymanowskie”. 19.45 Niezapomniane koncerty jazzowe — aud. 20.15 Wieczór muzyki. 21.35 Chwila muzyki. 21.40 Spotkanie z reportażem. 22.00 Akademia muzyki dawnej — aud. 23.05 Muzykoterapia —

TELEWIZJA

PROGRAM I

18.20 DT — wiadomości
16.25 Dla młodych widzów:
„Kwant”
17.15 Teleexpress
17.30 „Lekcja w IIIa” — film dok.
17.45 Echa stadionów
18.05 „Kobieta za ladą” (10) — „Syn szefa”
19.00 Dobranoc — „Dwie siostry”
19.10 Laboratorium
19.30 Dziennik
20.00 Rozmowa na telefon (1)
20.15 Teatr Telewizji — Christopher Hampton „Opowieści Hollywoodu”
22.40 DT — komentarze
23.00 Rozmowa na telefon (2)
23.15 Język niemiecki (19)

PROGRAM II

17.00 Język niemiecki (19)
17.30 Zwyczaje i obrzędy
18.00 Wiadomości (dla niesłyszących — L)
18.30 Podaj łapę
19.00 „Brzydkie kaczątko” — polski film telewizyjny
19.30 Dziennik
20.00 Polska zima
20.15 Gwiazdy wielkiego sportu
20.45 Walerian Berdiajew in me-

moriam — reportaż z koncertu (L)
21.15 Dypisac losy
21.45 „Kto jest kim” — prof. Adam Lopatka
22.25 „Piszę do ciebie” — felieton filmowy
22.40 Biografie: „Colette” (4) — serial prod. franc.
23.30 Wieczorne wiadomości

W pierwszą rocznicę śmierci
S. + P.
**ANASTAZJI
WITOSŁAWSKIEJ-
WYSOKIŃSKIEJ**
odprawiona zostanie msza święta w kościele ojców Jezuitów przy ul. Sienkiewicza, dnia 25 lutego br. (środa) o godzinie 6.15, o czym zawiadamia
RODZINA

S. + P.
GENOWEFA ZGID
z domu BAJON.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 lutego br. (środa) o godz. 11 na cmentarzu komunalnym Zarzew.
**CÓRKI, SYN Z ŻONĄ, WNUKI I PRAWNIKI oraz POZO-
STAŁA RODZINA.**



W derbach gór Włóknierz We wtorek z Wisłą Tytuł nie za darmo

Przekonały się o tym najlepiej koszykarki ŁKS pod pabianickimi koszami. W derbowym, dwudziestym ósmym już spotkaniu o pierwszy...

WŁOKNIARZ — ŁKS 64:61 (33:36)

ŁKS: Sędzička 26, Sidoruk 11, Laskowska i Turka po 8, Pietraszewska 4, Madej i Kujawa po 2. WŁOKNIARZ: Bloch 18, Głiszczyńska 17, Urbankowska 13, Seroka 8, B. Szymańska 4, Kukiela i D. Szymczak po 2.

pektem wobec mistrzyń, ale bez drzących nóg i trzęsących się rąk. Z respektem wobec przeciwniczek...

Zaczęło się od prowadzenia Włóknierza 5:0, ale już w piątej minucie ŁKS odrobił stratę, obejmując prowadzenie 6:5.

Nerwowe, niecelne podania, całe serie błędów w rozegraniu piłki, liczne faule i znakomita, wręcz popisowa gra w tym momencie...

Table with 2 columns: Player Name and Score. Includes Włóknierz P., ŁKS 64:61, and various player statistics.

Table titled 'TABELA' showing league standings for various teams like Wisła, Steza, ŁKS, Włóknierz P., etc.

W ŻYRARDOWIE — JAROSZEWSKI JAGIEŁA — W STAROwej GÓRZE

Przygotowujący się do nadchodzącego sezonu startowego kolarze rozegrali wczoraj przełajowe imprezy mistrzowskie.

Wojna (Pawlikowiczanka), przed N. Kubasiewiczem (Tramwajarz), G. Cieślakiem (Start Piotrków), D. Depickim (ŁKS Żdźary) i D. Wykiem (Włóknierz).

Dziesięciu kolarzy stanęło wczoraj na starcie przełajowego wyścigu o mistrzostwo okręgu seniorów.

Tytuł najlepszego przełajowca woj. łódzkiego wśród młodzików wywalczył Jan Szturo (Włóknierz), wyprzedzając P. Kowalewskiego (Tramwajarz) i K. Grzelaka (ŁKS Żdźary).

Jedenasty (przedostatni) etap kolarskiego wyścigu dookoła Kuby (185 km z La Palema do Hawany) wygrał Włoch F. Vanzella...

W wyścigu juniorów na starcie stanęło 15 zawodników. Tytuł mistrzowski wywalczyła Grzegorz...

Z zimowych aren

Wielkim sukcesem zakończył się start Polaków w bojerowych mistrzostwach Europy, które zakończyły się na Fjordzie koło Goeteborga.

W ostatniej rywalizacji 36 narciarskich mistrzostw świata w konkurencjach klasycznych w Oberstdorfie — biegu mężczyzn na 50 km stylem dowolnym — zwyciężył Maurizio de Zolt (Włochy).

Halowe MP w łucznicztwie

W Łodzi odbyły się 5 halowe mistrzostwa Polski w łucznicztwie. Po bardzo zaciekłej walce w rywalizacji kobiet zwyciężyła Radoń (MRKS Gdańsk).

W ostatniej rywalizacji 36 narciarskich mistrzostw świata w konkurencjach klasycznych w Oberstdorfie — biegu mężczyzn na 50 km stylem dowolnym — zwyciężył Maurizio de Zolt (Włochy).

W obu konkurencjach strzelano po 20 serii na dystansach 25 m i 18 m. Miłym akcentem było u honorowanie przez Polski Związek Łuczniczy zasłużonego sędziego, działającego od 34 lat w PZŁ — Witolda Piwowarczyka.

Józef Łuszczek nie pojechał na mistrzostwa świata, ale nie przwał treningów. Znajduje się w dobrej dyspozycji fizycznej i psychicznej, przeżył niebawem wielką narciarską przygodę.

DUŻY LOTEK I LOSOWANIE 1, 8, 12, 26, 35, 36 dod. 28 II LOSOWANIE 5, 13, 14, 29, 39, 49

Liga angielska Aston V. — Liverpool 2:2 Charlton — Oxford (x) Chelsea — Manchester U. 1:1 Blackburn — Millwall 1:0 Bradford — Shrewsbury 0:0 Derby — West B. 1:1 Ipswich — Birmingham 3:0 Reading — Crystal P. 1:0 Blackpool — Bristol R. 6:1 Bristol G. — Bournemouth 2:0 Mansfield — Carlisle 2:0 Middlesbrough — Fulham 3:0 Newport — Bury 2:2

REKORDY • REKORDY

KANADYJSKI sprinter BEN JOHNSON wyrównał podczas mistrzostw swego kraju halowy rekord świata w biegu na 60 m uzyskując w Edmonton czasie 6,44 sek. (rekord ustanowił w styczniu w Osace).

KANADYJSKI pływak Alex Baumann, ustanowił rekord świata na dystansie 200 m st. zm. (basen 25-metrowy). Podczas zawodów w St. Catharines uzyskał wynik — 1:58,22, poprawiając własny rezultat o 0,29 sek.

Podczas zawodów juniorów w Berlinie Cornelia Eschenkat (NRD) wyrównała własny halowy rekord świata w biegu na 50 m ppł. uzyskując wynik 6,71 sek.

Na olimpijskim torze „Krylat-skoje” radziecki kolarz Aleksander Romanow ustanowił trzy rekordy świata amatorów na torze krytym w jeździe za motorem — na 50 km, 100 km i w jeździe godzinnej. 50 km przejechał on w czasie 32:56,74, 100 km — 1:05:58,31. W ciągu godziny pokonał dystans 91,13 km.

W SKROCIE

PIŁKA REZCZNA. Na mistrzostwach świata piłkarzy rezerwnych Polska wygrała z Norwegią 3:2 (17:13).

HOKEJ. W drugim meczu olimpijskiej reprezentacji Kanady w hokeju na lodzie zremisowała we Fryburgu ze Szwajcarią 7:7 (3:2, 1:2, 3:3).

HOKEJ NA TRAWIE. Sukcesem faworytów — zespołu RFN, w Turynie zakończyły się półfinały halowych mistrzostw Europy.

PIĘCIOBOJ. M. Nowak wygrała rywalizację podczas halowych zawodów w Monachium uzyskując wynik 4848 pkt.

RUGBY. Odbyły się dwa mecze turnieju Pięciu Narodów w rugby. W Twickenham Francja pokonała Anglię 19:15 (3:12), a w Edynburgu Szkocja zwyciężyła Irlandię 16:12 (10:9).

SZACHY. W drugim warszawskim meczu barażu szachistów o awans do turnieju międzynarodowego arcymistrz Włodzimierz Schmidt przegrał z Rumunem Mihailem Merinem.

TENIS. W finale turnieju kobiet w Boca Raton spotkały się S. Graf i H. Sukova. W półfinale Graf pokonała Shriver 6:4, 6:3, a Sukova zwyciężyła Sabatini 4:6, 6:3, 6:1.

WIELSŁAW WRÓBEL

Z piłkarskich boisk

ZIOBER ZASTĄPI OSTROWSKIEGO ŁKS PRZEGRZAŁ Z GKS BEŁCHATÓW

Wczoraj odleciała do Brukseli piłkarska reprezentacja Polski, która rozegra w Belgii trzy spotkania kontrolne, stanowiące etap w przygotowaniach do towarzyskich potyczek z Norwegią i Finlandią i eliminacyjnych meczów mistrzostw Europy.

Sajewicz i Berent, dla pokonanych R. Robakiewicz. ŁKS: Gawroński — Bendkowski, Kruszanin, Wenclewski, Różycki — Wojciechowski (Ogrodowczyk), Podolski, Soczyński, Ziobler — R. Robakiewicz, Terlecki.

GKS: W. Surlit — Szkudlarek (Kukulski), Romański, Flis, Banas — Mak (Kukiernik), Zymańczyk, K. Surlit, Mikulski (Fajek) — Berent, Sajewicz.

W niedzielę również, autokarem z Katowic, udała się na Węry olimpijska reprezentacja polskich piłkarzy. Podopieczni trenera Zdzisława Podędnego przebywać będą nad Dunajem przez tydzień i rozegrają kontrolne mecze z drugoligowymi zespołami bułgarskimi.

Wyniki 18 kolejki: Borussia Dortmund — Bayern Monachium 2:2, Fortuna Duesseldorf — Eintracht Frankfurt 3:3, FC Koeln — VfL Bochum 1:0, FC Nuernberg — Werder Bremen 1:1, Hamburger SV — Borussia Moenchengladbach 3:1, FC Kaiserslautern — Blau-Weiss 2:0, Bayer Uerdingen — FC Homburg, VfB Stuttgart — Waldhof Mannheim i Schalke 04 — Bayer Leverkusen mają mecze przełożone.

W sobotę piłkarze ŁKS odbyli kolejny towarzyski mecz przed rozpoczęciem rewanżowej rundy ekstraklasy (8 marca o godz. 12 podopieczni trenera Z. Gutowskiego spotkają się z warszawską Legią w pierwszym meczu „piłkarskiej wiosny” z liderem IV grupy III ligi, ćwierćfinalistą Pucharu Polski — GKS Bełchatów. Zwyciężyli piłkarze GKS 2:1 (1:1). Bramki dla zwycięzców strzeliłi:

Wyniki 18 kolejki: Borussia Dortmund — Bayern Monachium 2:2, Fortuna Duesseldorf — Eintracht Frankfurt 3:3, FC Koeln — VfL Bochum 1:0, FC Nuernberg — Werder Bremen 1:1, Hamburger SV — Borussia Moenchengladbach 3:1, FC Kaiserslautern — Blau-Weiss 2:0, Bayer Uerdingen — FC Homburg, VfB Stuttgart — Waldhof Mannheim i Schalke 04 — Bayer Leverkusen mają mecze przełożone. Czołówka tabeli: Hamburger SV 26 pkt., Bayern Monachium i Bayer Leverkusen — po 25 pkt., FC Kaiserslautern — 22 pkt.

Udany start M. Wojdeckiej Rekord Europy M. Woronina

Jeden złoty medal i dwa brązowe wywalczyła na halowych mistrzostwach Europy w lekkiej atletyce polscy zawodnicy. Słowa wielkiego uznania należą się 31-letniemu Marianowi Woroninowi, który rezultatem 6:51 ustanowił nowy rekord Europy w sprinterskim biegu na 60 metrów.

Wojdeckiej z łódzkiego Startu biegu na 400 m. Podopieczna trenera Zdzisława Lipińskiego nie zawiadła naszymi oczekiwaniami. W biegu półfinałowym ustanowiła nowy rekord Polski rezultatem 52,77. W finale zajęła ostatnią, szóstą lokatę (52,97), ale ci kibice, którzy uważnie obserwowali ten bieg zauważyli, że na ostatnim wirażu polknieła się, straciła właściwy rytm i wskutek tego uplasowała się właśnie na takim miejscu. Gdyby „nie ten wypadek przy pracy”, zapewne wywalczyłaby o medalowe miejsce.

Medalistami w polskiej ekipie zostali ponadto: Marian Kolasa w skoku o tyczce zajął trzecie miejsce rezultatem 580 (zwyciężył Francuz Vigneron — 595) i Elżbieta Trylińska w skoku wzwyż. Brązowy medal wspólnie z zawodniczką NRD — Bayer — 191 cm (wygrała rekordzistka świata — Bułgarka Kostadinowa 197 cm).

Z innych rezultatów polskich zawodników odnotujmy szóste miejsce Szlapińska w chodzie na 5 km w czasie 19:19,16, co jest nowym rekordem kraju i piąte miejsce Agaty Kaczmarek w konkursie skoku w dal — 6,57.

Drugi dzień zawodów przyniósł rekord świata, który ustanowił Francuz Marie-Rose w biegu na 200 metrów rezultatem 20,36. Dodajmy jeszcze do tego rekord Europy w skoku w dal Emmijana (ZSRR) — 8,49.

W Los Angeles odbył się jeden z serii mityngów przed lekkoatletycznymi mistrzostwami świata w hali, które rozegrane zostaną w marcu w Indianapolis. Padły bardzo dobre wyniki. Irlandczyk E. Coghlan przebiegł 2000 m w czasie 4:54,07, co jest najlepszym rezultatem na świecie osiągniętym w hali (dotychczasowy należał do Amerykanina S. Scotta i wynosił 4:56,60). Najlepsze wyniki na świecie uzyskano jeszcze w dwóch innych, nietypowych konkurencjach. Rumunka V. Ionescu uzyskała w trójskoku 13,93 (dotychczas najlepszym wynikiem legitymowała się G. Czysłakowa — (ZSRR), a T. Lewis (USA) osiągnął w chodzie na 1 milę czas 5:38,2 (dotychczasowy rekord 5:41,12).

Z wielkim zainteresowaniem oczekiwaliśmy na start Marzeny

Jeszcze w Słupsku i Bielsku Łodzianki na trzecim miejscu

We Wrocławiu zakończył się trzeci turniej finału „A” ekstraklasy siatkarek. W sobotę siatkarki ŁKS pauzowały, a wczoraj w połączonym stożkowym zwyciężył mecz z Piłoniem Sosnowiec 3:0 (8, 10, 9).

się przed degradacją z ekstraklasy. Krakowska Wisła przegrała 2:3 z AZS.

A. Szalbot i jej koleżanki rozprawiły się z Piłoniem w niecałe trzy kwadranse. W sobotę o budziły się nareszcie siatkarki bielskiej Stali zwyciężając obrończynię mistrzowskiego tytułu, siatkarki Czarnych Słupsk 3:0 (12, 12, 9).

W tabeli prowadzi Polonez mając

Table with 2 columns: Team Name and Score. Includes FINAL „A” and FINAL „B” with various team results.

Table with 2 columns: Team Name and Score. Includes FINAL „A” and FINAL „B” with various team results.

W niedzielnym, ostatnim spotkaniu wrocławskiego turnieju Gwardia uległa Stali 0:3 (-9, -11, -10).

1 pkt. przewagi nad AZS, dwa nad Wisłą i cztery nad Spójnią, która będzie gospodarzem kolejnego turnieju finału „B”.

Siatkarki ŁKS zakończyły więc wrocławską rywalizację na drugim miejscu, ustępując jedynie Czarnym, mniej korzystnym bilansem setów. Po trzech turniejach łodzianki zarezerwowały dla siebie trzecie miejsce w pierwszoligowej tabeli. Pierwszą piątkę czekają jeszcze turnieje w Słupsku i Bielsku.

Przeegrali z Zagłębiem 5:15

W turnieju finału „B” w Tarnobrzegu w sobotę Polonez W-wa wygrał ze Spójnią Gdańsk 3:1, Siarka uległa AZS W-wa 1:3. Wczoraj Siarka przegrała z Polonezem 0:3 i chyba nic już nie pomoże „szóstce” z Tarnobrzega, aby uratowała

W drugiej lidze odbyła się druga seria spotkań. Najciekawszy był pojedynk byłych pierwszoligowców — Zagłębia Lubin i Gwardii Łódź. Zdecydowanie lepsi okazali się zawodnicy Zagłębia, którzy pokonali rywala 15:5. W najciekawszym pojedynku Krzak (Zagłębie) przegrał na punkty z Jackiem Olejniczakiem, który po dłuższej przerwie dochodzi do swej normalnej dyspozycji sportowej. Najwyższe zwycięstwo odniosła drużyna Stali Szczytno, która wygrała z Walką Zabrze 17:3. Oto wyniki pozostałych spotkań: Szombierki Bytom — Górnik Knurów 10:10, Wybrzeże Gdańsk — Gwardia Wrocław 11:9, Górnik Półwie — Zawisza Bydgoszcz 14:6, Carbo Gliwice — Górnik Wesoła 12:8, Błękitni — GKS 12:8. Mecz Gwardia Białyostok — Stoczniowiec Gdańsk przełożony.

Siatkarski PE

W holenderskiej miejscowości Bois-Le-Duc zakończył się finał turnieju o Puchar Europy w siatkówce męskiej.

Rozpoczęły się rozgrywki bokserkiej ekstraklasy. Mistrza kraju poznamy jednak dopiero za dwa lata, bowiem zgodnie z decyzją PZB rywalizacja w I lidze została rozłożona na dwa sezony. Taka modyfikacja podyktowana została potrzebą stworzenia korzystnych warunków przygotowań reprezentacji do mistrzostw Europy w Turynie i Igrzysk Olimpijskich w Seulu.

Zdecydowany faworyt CSKA Moskwa nie zawiódł. Siatkarze mistrza ZSRR wygrali wszystkie mecze, tracąc w nich zaledwie jednego seta. Trzecie miejsce zajął zwycięzca Legii Warszawa zespół Brother Martinus.

Pierwsze mecze ligowe wzbudziły duże zainteresowanie. Wydarzeniem dnia było spotkanie w stołecznej hali Gwardii, gdzie obrońca tytułu Legia, podejmowała aktualnego wicemistrza Igloopol Debica. Obie drużyny były dobrze przygotowane do walki i emocje brakowało. Wygrała Legia 12:9, a decydujące punkty zdobył w wadze ciężkiej A. Golota, zwyciężając M. Klepke.

W turnieju finałowym PZP w Bazyli siatkarze Resovii zajęli 4 miejsce.

W Gwardii Warszawa i zgodnie z oczekiwaniami wygrali 14:6.

Polacy walczą o piąte miejsce

Turniej drużynowy mistrzostw świata w tenisie stołowym w Delhi wszedł w decydującą fazę.

Wczoraj wyłoniono medalistów w rywalizacji drużynowej. Niestety w tym gronie zabrakło mekskiej reprezentacji Polski, która dwa lata temu w Goeteborgu wywalczyła trzecie miejsce. Polacy w spotkaniu o półfinał z ekipą KRLD przegrali 4:5, po morderczej walce i teraz będą grać o piątą lokatę.

W półfinale CHRL zmierzy się z Jugosławią, a Szwecja z KRLD. Kobięca reprezentacja Polski przegrała z Anglią 2:3 i będzie walczyć o miejsce 13-16.

Inne wyniki: Olimpia P. — Górnik S. 8:12, GKS Jastrz. — Broń R. 13:7.